

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

Na „dożynki“ budowlane w Wilnie

Dzisiejszym poświęceniem gmachu Ubezpieczalni Społecznej w Wilnie zostaje zakończony pewien etap w budownictwie gmachów publicznych, etap w skromnym ruchu inwestycyjnym Wilna ważny.

Przeciwny Wilnianin, który dla oceny nasilenia ruchu inwestycyjnego nie ma lepszego miernika poza bystrością własnego oka, gdyby go tak zapytać, co w Wilnie i na Wileńszczyźnie zrobiono w dziedzinie gospodarczej w ciągu ostatniego roku, lub paru lat, odpowiedziałby napewno, że wybudowano gładkie jezdnie na Zawalnej, Zakretowej i Mickiewicza, oraz że wzniesiono wspaniałe gmachy PKO Banku Gospodarstwa Krajowego i Ubezpieczalni Społecznej. Obserwator mało spostrzegawczy możeby i nie potrafił więcej wymienić. Natomiast możeby dodać, że te gmachy jego zdaniem nie były tak bardzo potrzebne.

Zwłaszcza, nie wiadomo dla czego, najmniej popularny wśród oceniających postęp gospodarczy „na oko“ jest gmach Ubezpieczalni Społecznej.

Nie wiadomo dla czego, bo właśnie ten gmach, a nie jakikolwiek inny napewno odrazu zostanie wykorzystany z pożytkiem bez reszty, podczas gdy BGK i PKO jeszcze długo będą czekały na takie wzmoczenie obrotów, aby ich lokale w całości zostały wykorzystane. W sprawie budowy tych gmachów Wilnianie rzadko odwołują się do Zachodu naszej ojczyzny, wydają sąd o tyle nieprzemysłany, a nawet dla naszych interesów szkodliwy, że nie zdają sobie sprawy z olbrzymich inwestycji budowlanych różnych instytucji państwowych w innych miastach Polski.

Nie zdają sobie sprawy, jak wiele pieniędzy zarobili obywatele przed siębiorcy, rzemieślnicy i robotnicy przy budowie tych gmachów. Za miast się cieszyć, że te pieniądze, które przecież i my tu w Wilnie płacimy wracają do nas i pozostają na miejscu, a w dodatku upiększają miasto, czegoż zupełnie nieśluszenie sarkają.

Trudno wszystkim dogodzić.

W każdym razie jednak czyjs osobisty krytyczny stosunek do systemu Ubezpieczalni Społecznych w Polsce, nie powinien mu przeszkadzać w zdaniu sobie sprawy, że skoro Ubezpieczalnie istnieją, to wdzięczność tylko należy się Min. Opieki Społecznej p. Marianowi Zyndram Kościłkowskiemu, że inwestuje się Ubezpieczalnie w Wilnie, a nie w Kielcach, czy Przemysłu. Stawki ubezpieczeniowe opłacane przez pracodawcę za pracownika w Wilnie nie zwiększą się wskutek tego w stosunku do stawek płaconych w Przemysłu z całą pewnością.

Tak wygląda jedna strona tego zagadnienia ta powiedziałbym najbardziej zewnętrzna. Ale istnieje i druga. Jest nią to, że pieniądze, że kredyty na cele związane z popieraniem imprez przemysłowych, handlowych spółdzielczych u nas często nie mogą znaleźć należytego punktu zaplecenia. Prawie nie ma organizacji gospodarczych, którymby przeznaczono

(Dokończenie na str. 2)

Piotr Lemiesz.

Zagadnienie Kłajpedy Co mówią wyniki wyborów

Zostały wreszcie ogłoszone wyniki wyborów do Sejmiku Autonomicznego Terytorium Kłajpedy, odbytych 11 grudnia r. b. Wybory te oparły się na 4-przymiotnikowej ordynacji. Wobec dużego wyrobienia politycznego ludności, wynik ich może być w pewnej mierze miarodajny dla oświetlenia stosunków miejscowych. Według komunikatu litewskiego Niemcy

uzyskali 85,3 proc. głosów a Litwini 14,7 proc. Przy tym wyniki Niemcom przypadnie 25 a Litwinom 4 mandaty z ogólnej liczby 29 miejsc poselskich w kłajpedzkiej izbie ustawodawczej.

Siła liczebna przedstawicielstw obu na rodowości w sejmiku miejscowym kształtowała się dotychczas w sposób następujący:

Rok wyborów	% głosów litewskich	LICZBA Litwinów	POSOŁÓW Niemców
1925	6,0	2	27
1927	13,4	4	25
1930	17,7	5	24
1932	18,2	5	24
1935	19,0	5	24
1938	14,7	4	25

W pierwszych latach po utworzeniu z Kłajpedy i obwodu tego miasta obszaru autonomicznego Republiki Litewskiej (rok 1924) — wyjechało z niego do Prus

około 8.000 Niemców, którzy opfowali za Rzeszę. I odwrotnie, około 10 tys. Litwinów przesiedliło się do Kłajpedy z „Wielkiej Litwy”. Mechaniczne te przesunięcia

nie na niekorzyść niemieckości, odbiły się w podniesieniu odsetka głosów litewskich z 6 proc. w r. 1925 na 17,7 proc. w roku 1930

W następnych latach przychodzi polityka „silnej ręki”, prowadzona w Kłajpedzie przez rząd litewski. W wyniku tego notujemy dalsze podskoczenie głosów litewskich w roku 1935 do 19 proc.

Z kolei rozpoczyna się wpływ hitlerowskiej Rzeszy, która energiczną polityką przeciwdziałać zaczyna usiłowaniam litewskim odniemczenia tego terytorium. Nacisk tej polityki wzrastając z roku na rok, spowodował wycofanie się Litwy z rozpoczętej w tym kierunku akcji a wreszcie — przejście do przeciwna niemieckości kłajpedzkiej, podniecanej z zewnątrz.

Wypadki europejskie ostatniego roku podniosły szczególnie temperaturę uczuć pruskich w Kłajpedzianach jak również i zuchwałstwo ich w metodach walki. Na-

ciski dyplomatyczne Trzeciej Rzeszy wra stają przy tym coraz bardziej aż do ostatnich dni. Wynik tego stanu rzeczy odzwierciedlają ostatnie wybory, powodując spadek głosów litewskich z 19 proc. w roku 1935 na 14,7 proc. w roku 1938. Odpowiednio do powyższego Niemcy ze brali na swe listy obecne 85,3 proc. głosów, zamiast 81 proc., jak to było w roku 1935.

Jakkolwiek obniżenie się odsetka głosów litewskich jest w r. 1938 dość dotkliwym i mierzy się liczbą blisko 23 proc. w porównaniu ze stanem z roku 1935, to przecież ubytek ten zawiera w sobie nie tylko skutki procesu wzmagania się niemieckości na terenie tamtejszym lecz również i w mierze znacznej skutki terroru, któremu poddani byli Kłajpedzianie-Litwi

(Dalszy ciąg na str. 2)

W. Wielhorski.

Interwencja Polski w Pradze

w sprawie pewnych ośrodków działania na terenie Czechosłowacji

PRAGA, (Pat). Dnia 16 bm. charge d'affaires R. P. w Pradze złożył czechosłowackiemu ministrowi spraw zagranicznych aide-memoire, w którym rząd polski zwraca uwagę rządowi czechosłowackiego na stan rzeczy, wytwarzający się wskutek istnienia i działania pewnych ośrodków i organizacji na terytorium republiki czechosłowackiej, oraz przestrzega przed reperkusjami jakie dalsze istnienie tego stanu rzeczy może mieć na układ stosunków między Polską a nową Czechosłowacją.

Największa afera w historii Ameryki

Aferzysta złotem podsyczał międzynarodowe konflikty żeby później stronom sprzedawać broń

NOWY JORK (Pat). Wielki skandal finansowy firmy Mc Kesson and Robbins, której właścicielem był słynny aferzysta, Filip Musica, zafascyna coraz szersze i coraz bardziej sensacyjne kręgi.

Staje się dziś jasne, że jest to największa afera w historii Ameryki Północnej, a krach spowodowany nią jest niewątpliwie największym od czasu upadku Ivara Kreu gera.

Amerkańscy akcjonariusze firmy Mc Kesson and Robbins stracą co najmniej 27 milionów dolarów. 1.282.983 akcji założycielskich, znajdujących się w rękach 13.500 osób, należy uznać za stracone. 605.954 akcji na okaziciela, skryptów dłużnych i obligacji firmy, wartości 15 milionów dolarów również nie znajdują pokrycia.

Wczoraj władze prokuratorskie nakazały aresztowanie brata Filipa Musica, występującego pod nazwiskiem Georga Dietricha.

Sledztwo w sprawie Donałda Costera, a właściwie Filipa Musica, komplikuje się niezwykle, gdyż zarówno w sądach, jak i w urzędach prokuratorskich, w których znajdowały się akty, dotyczące jego poprzednich afer oszukańczych, zginęły bez śladu.

Sledztwo odczuwa szczególny brak aktów, dotyczących jego milionowej afery oszukańczy z r. 1913,

Najbardziej sensacyjnie przedstawia się dochodzenie w zakresie handlu bronią. Ze wstępnych badań wynika, że firma Musica'y w znacznej części finansowała wojnę w Chaco, aby móc dostarczać obu walczącym stronom broni i amunicji. W czasie trwającej wojny hiszpańskiej Musica

ca dostarczał amunicji w wielkich ilościach rządowi barcelońskiemu.

Przedstawiciel prokuratury oświadczył dziennikarzom, że wiele jeszcze osób w mieszanych jest w tę aferę, szczególnie jeśli chodzi o dostawy broni do Hiszpanii.

Uczniowie z Czerniowic skazani na dożywotnie i długoletnie ciężkie roboty

BUKARESZT, (Pat). Sąd wojskowy w Czerniowcach wydał wyrok w procesie przeciwko młodym ludziom, oskarżonym o dokonanie zamachu na

prezydenta sądu wojskowego ppłk. Chistesu.

Kara śmierci za szpiegostwo

WARSZAWA, (Pat). Władysław Władysław, urzędnik z zawodu, na rozprawie doraźnej wojskowego sądu okręgowego w Krakowie został skazany prawomocnym wyrokiem na karę śmierci za zbrodnie szpiegostwa na rzecz jednego z państw ościennych.

Wyrok wykonano w dniu 15 grudnia 1938 r.

Spadający samolot zabił troje dzieci

BOLONIA, (Pat). W okolicy miasta Cesena spadł wczoraj z niewiadomych przyczyn samolot wojskowy. Samolot, spadając zabił troje bawiących się na drodze dzieci. Po czym stanął w płomieniach.

Złożona z 4 osób załoga zginęła.

Mrozy potrwają dłużej Dziś dalszy spadek temperatury

WARSZAWA, (Pat). Silnie rozwinięty wyż barometryczny ze środkiem nad północną Rosją ogarnia swym

wplywem niemal całą Europę. W związku z tym w Polsce ustalili się obecnie na dłuższy czas typ pogody zimowej o niskiej temperaturze powietrza.

Przewidywany przebieg pogody w dniu 18 bm.

W dalszym ciągu mroz co raz to silniejszy. W dzielnicach południowych i w górach chmurno z przelotnym śniegiem. Na pozostałym obszarze kraju pogodnie. Umiarkowane wiatry z kierunków wschodnich.

W mrozy szkoły mogą być zamknięte

WARSZAWA, (Pat). Z powodu panujących mrozów ministerstwo WR. i OP. przypomina, że dyrekcje i kierownictwa szkół są upoważnione do zamykania szkół lub zwalniania dzieci szkolnych od zajęć w przypadkach: 1) mrozu poniżej 15 st. celsjusza, 2) wielkich opadów śnieżnych lub silnych wiatrów nawet przy mrozach mniejszych niż 15 st. Przy decyzji zamknięcia szkoły należy również wziąć pod uwagę odległość szkoły, środki komunikacyjne i stopień zaopatrzenia dzieci w ciepłą odzież i obuwię. W razie zamknięcia szkoły nie należy przerywać dożywiania dzieci, które się zgłasza do szkoły.

Zatoka Pucka zamrzła

PUCK, (Pat). Panujący od pewnego czasu mroz spowodował, że pewna część zatoki Puckiej u nasady półwysep Helskiego, pod Kępą Swarzewską i Pucką oraz wzdłuż Mierzei Helskiej pokryła się warstwą lodu. Lód narasta stale i o ile mroz potrwa, liczyć się należy w ciągu paru dni z całkowitym zamrożeniem zatoki na przestrzeni pomiędzy Puckiem a Kuźnicą na Helu.



Najmilszy upominek na święta

to kolekcja papierosów



Zagadnienie Kłajpedy

(Dokończenie ze str. 1.)

ni ze strony coraz bardziej bujnych Niemców miejscowych, ufnych w polegę sąsiedniego państwa macierzystego.

Zagadnienie malutkiego obwodu Kłajpedy, który mierzy 2457 km kwadr. i posiada w roku 1938 zaledwie 152 tys. ludności nie może być rozważane w oderwaniu od otoczenia.

Terytorium Kłajpedy wydzielono w traktacie wersalskim z Prus na tej podstawie, że stanowi ono wylot przyrodniczy i handlowy całego systemu niemieckiego, czyli obszaru o rozległości przeszło 97 tys. km. kwadr. Z niego niecałe tylko 5 tys. km. kw. znajduje się w granicach Rzeczy; natomiast około 38 tys. km. w Republice Litewskiej a ok. 53 tys. km. w Rzeczypospolitej Polskiej.

Intencją traktatu wersalskiego była zdrowa myśl oddania Kłajpedy w służbę całego zaplecza, które ku niej ciąży siłą warunków naturalnych, przeło niezmiennych.

Państwo Litewskie prowadziło cokolwiek w ciągu 15 lat ostatnich samoblokadę własnego portu, zamykając do niego dostęp z obszarów Rzplitej. Te zaś dostarczały przed wojną 55 proc. całej ilości sirowca drzewnego, jaką przerabiali tartaki kłajpedzkie przed wywiezieniem z farnego portu. Kłajpeda do roku 1914 była wyłącznie portem drzewnym; nie wykazywał on tendencji do rozwoju, spychany w cień przez sąsiedni Królewiec.

Państwo Litewskie nie mogąc dostarczać drzewa Kłajpedzie wobec zatargu z Polską i zamknięcia Niemna, zaczęło przekształcać ją systematycznie na port wywozowy, służący całoci potrzeb handlowych państwa litewskiego. Ponadto rozwinął się tam przemysł, który zatrudnia obecnie 30 proc. całej ilości robotników fabrycznych Litwy.

Wobec powyższego ruch okręgów w Kłajpedzie wzrasta systematycznie i jest obecnie dwukrotnie większy niż przed

wojną. Przez port ten np. w r. 1937 przeszły towary, stanowiące trzy czwarte wartości całego wywozu Litwy i przeszło dwie trzecie wartości globalnego importu tego państwa. Innymi słowy Kłajpeda stała się obecnie dla Litwy tym, czym dla Polski Gdynia i Gdańsk razem wzięte. Stanowi ona niezastąpiony atrybut terytorialny Litwy, gdy chodzi o jej niepodległość ekonomiczną. Kłajpeda jest bowiem jedynym dostępem do morza, jakim rozporządza ten kraj.

Ostatnio nawiązanie stosunków normalnych Litwy z Polską rokuje dalsze widoki rozwoju ekonomicznego Kłajpedzie, dzięki tranzytowi do jej portów towarów polskich z województw północno-wschodnich drogą kolejową i Niemnem.

M. n. Beck u Pana Prezydenta

WARSZAWA, (Pat). Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął p. ministra spraw zagranicznych Józefa Becka.

Min. Frank u m. n. Becka

WARSZAWA, (Pat). Wczoraj w godzinach południowych minister Rzeszy Frank złożył wizytę ministrowi w spraw zagranicznych J. Beckowi, z którym odbył dłuższą rozmowę.

Nominacje

WARSZAWA, (Pat). Naczelnik wydziału społecznego politycznego w min. spraw wewn. p. Mieczysław Skalski obejmuje stanowisko dyrektora biura filmowego w Polskiej Agencji Telegraficznej.

Min. spraw wewn. mianował radcę Wiktora Piotrowicza naczelnikiem wydziału społeczno-politycznego w min. spr. wewn.

Prezesem P. B. R. — Jaroszyński wiceprezesem — Krawulski

Otrzymujemy z miarodajnych źródeł potwierdzenie podanej przed paru dniami pogłoski o tym, że stanowisko prezesa Państwowego Banku Rolnego obejmie wkrótce b. wiceminister rolnictwa Jaroszyński. Równocześnie dowiadujemy się, że wiceprezesem ma zostać dyr. Krawulski, dotychczasowy dyr. dep. w Min. Rolnictwa i R. R.

Biorąc pod uwagę wszystko powyższe można dopiero rozważać rozsądnie, czyli zgodnie z koniecznościami życia, przyszłe losy tego skrawka ziemi nad Bałtykiem.

Nikt nie zamierza przeczyć, że większość ludności obszaru Kłajpedy poczyna się do niemieckości. Fakt ten doceniony był należycie w swoim czasie. W konwencji paryskiej z 8 maja 1924 r. Italia, Francja, Wielka Brytania i Japonia — przejściowi suwereni Kłajpedy) przeały swe prawa zwierzchnie nad tym obszarem Litwie zastrzegając dla niego statut autonomiczny pod gwarancją międzynarodową.

Statut ten zabezpiecza szeroko swoiste potrzeby kulturalne i gospodarcze tamtej ludności.

Autonomia Kłajpedy obejmuje dziedzinę: ustawodawczą sądową, administracyjną i finansową, rozciągając się na sprawy: administracji politycznej, oświaty, życia religijne, opiekę społeczną, komunikację lokalną, policję (oprócz granicznej i kolejowej), ustawodawstwo cywilne, karne, na sądownictwo, zagadnienie obywatelstwa, zarząd majątkiem publicznym itd. obejmuje zatem faktycznie, jak całość życia wewnętrznej tego krainki.

Języki litewski i niemiecki są uznane narówni jako urzędowe.

W powyższych ramach życie miejscowego społeczeństwa niemieckiego może należeć wyraz niczym niekępowany.

Skądinąd władze centralne Litwy na pewno nie będą sprzeciwiały się obecnie, by dać statutowi autonomicznemu Kłajpedy jak najbardziej pełną i szeroką wykładnię życiową.

Po przyłączeniu Sudetów, a więc zaledwie przed 2 miesiącami, kanclerz Hitler ogłaszał uroczystie, że Rzesza nie posiada już więcej roszczeń terytorialnych w Europie. Kłajpeda nie jest na pewno terenem pozaeuropejskim. Przeło opinia publiczna, zarówno w Litwie jak w Polsce ma prawo spodziewać się, że przyszłość polityczna tego obszaru, uregulowana już należycie obecnie obowiązującym statutem, pozostanie zasadniczo niezmienną a port Kłajpedzki służyć będzie ekonomicznie pospolu interesom wszystkich trzech krajów, stanowiących jego zaplecze: Litwie, Polsce i Prusom. Pozytywniejszą również i w sensie ekonomicznym uważać należy dla ludności Kłajpedy za optymalną, wróżącą jej stałe i chęć bogacenie się.

Po normalizacji stosunków Rzplitej z Litwą losy portu Kłajpedzkiego nie są na pewno dla Państwa Polskiego ani dla społeczeństwa polskiego sprawą obojętną.

W. Wielhorski.

BANK

Gospodarstwa Krajowego

Oddział w Wilnie

podaje do wiadomości, że z dn. 5 b. m. przeniósł swe biura do nowego własnego gmachu przy ul. Mickiewicza 16-5

Bank wykonuje wszelkie czynności bankowe. Posiada 19 oddziałów w kraju, oraz korespondentów we wszystkich większych miejscowościach w kraju i zagranicą. Przyjmuje wkłady płatne natychmiast jak również terminowe, oraz na książeczki oszczędności.

Wkłady oszczędnościowe w Banku Gospodarstwa Krajowego gwarantowane są przez państwo.

Przedkwiadkowa wyprzedaż
naczyń wysortowanych do niebawmle niskich cenach.
Hurtowe i detaliczne składy **szkła okiennego**, porcelany, fajansu, emalii, naczyń, lamp i gramofonów.

D-H „T. ODYNIC” wł. Irena Malicka

WILNO — Detal, dyrekcja i biura — ul. Wielka 19, tel. 4-24
Składy hurtowe — ul. Ostrobramska 27, tel. 30-24
Ze względu na olbrzymią frekwencję, Dyrekcja uprasza P. T. Klientele o czynienie zakupów w godzinach rannych.

Włochy usuwają Żydów z wojska

RZYM, (Pat). Dowódca bersagliarów Alessandro Lamarmozza wydal zarządzenie o usunięciu z szeregów wszystkich Żydów.

Zw. Przyjaciół Litwy w Warszawie

WARSZAWA, (Pat). Staraniem Związku Przyjaciół Litwy odbyło się w lokalu klubu towarzyskiego przy ul. Pierackiego 3 zebranie dyskusyjne. Referaty pt. „Podstawy rozwoju gospodarczego Litwy” wygłosili pp. J. K. Kossko i W. Dobkiewicz. Referaty wywołały ożywioną dyskusję.

Samochód w małżeńskim spoiwni

WIEDEŃ (Pat). W Wiedniu wjechał nocy ubiegłej samochód osobowy na om parterowy i przebiwszy zupełnie ścianę zdemolował sypialnię, przy czym śpiąca para małżeńska cudem uniknęła śmierci.

Smierć braci na torze kolejowym

KATOWICE (Pat). W sobotę nad ranem na szlaku kolejowym Rojca — Radzionków pociąg towarowy jadący w kierunku Rojcy, przed stacją kolejową najechał na dwóch strażników kolejowych braci Rudolfa i Romana Palengów. Obaj ponieśli śmierć na miejscu.

18-letni Roman oświatł podczas walki z wilkami

CZERNIOWCE (Pat). W pobliżu Chocimia stado wilków napadło na kilka wozów chłopskich, jadących lasem. W ciągu kilku godzin trwała walka pomiędzy ludźmi a zgłodniałymi wilkami. Nadeszła z sąsiednich wsi pomoc uwolniona osaczonych. Jeden z napadniętych, 18-letni Isaila Dragen całkowicie oświatł na skutek przeżytych go wstrząsu nerwowego.

Jedyna na Kresach Wschodnich

egz. d. 921 roku

ROZLEWIA WIN GRONOWYCH

Hurtowna i detaliczna sprzedaż

D/H St. Banel i S-ka

Wilno, ul. Mickiewicza 22-a Telefon 8-49

poleca: na nadchodzące Święta:

WINA gronowe o leżałe, a także stare roczniki

Na każdym stole nasze wina

Uwaga: — — — RABAT ŚWIĄTECZNY 10%

Ofiarował 200.000 mk i za to go aresztowano

„Partia nie potrzebuje podarunków od doradcy kardynałów”
Pieniądze jednak... zabrano

WIEDEŃ (Pat). Wiedeński radca komercyjny Gerhold, właściciel wielkiego lombardu, dał wczoraj do dyspozycji partii narodowo-socjalistycznej, z okazji obecnej zbiórki na pomoc zimową 200 tysięcy marek. Komisarz Buerckel zarządził aresztowanie ofiarodawcy, motywując w odezwie publicznej, że „partia nie może przyjąć

podarunku od człowieka, który był przed tym legitymistą i doradcą kardynałów, uważając gest jego za chęć przekupienia partii”.

Natomiast komisarz Buerckel nakazał zajęcie tej sumy i przeznaczył ją dla biednych Wiednia.

NERWOL
CHEMIKA DR. FRANZOSA
NACIERANIE
STOSUJĄCIE SIĘ PRZY:
REUMATYZMIE
KŁUCIOWY POWODU PRZEZIĘBIENIA
POSTRZĄŻE ISCHIASIE I T. P.
DO NABYCIA W APTEKACH
WYROB I GEOWNA SPRZEDAŻ
APTEKA MIKOLASCHA
L. G. KOBERNIKA

Zmarł

inż. Jan Czerniewski

Wczoraj późnym wieczorem otrzymaliśmy smutną wiadomość o przedwczesnym zgonie Jana Czerniewskiego, inż. rolnika, znanego w Wilnie działacza rolniczego.

Jan Czerniewski syn ziemi wileńskiej, ochotnik wojsk polskich z czasów walk z bolszewikami, po skończeniu studiów pracował w Okr. Tow. Kół i Org. Roln. i w b. Wydziale Roln. i Weterynarii Urzędu Wojewódzkiego, jeszcze za czasów naczelnika Szaniawskiego.

Po powstaniu Wil. Izby Rolniczej przeszedł tam najprzód na stanowisko zastępcy dyrektora, a następnie przez dłuższy czas pełnił prawdziwie ciężkie i odpowiedzialne funkcje dyrektora Wil. Izby Rolniczej.

Ustał z tego stanowiska mniej więcej przed rokiem już za prezesa sen. Kamińskiego i od tego czasu poświęcił się pracy na terenie Centrali Bazarów Przemysłu Ludowego.

Jan Czerniewski całą duszą przywiązany do swego zawodu. Nabył mały folwark Biełczyny, koło Ignalina i wszystkie wolne chwile i siły poświęcał zagospodarowaniu tego obiektu, przywiązując bardzo dużą wagę do osobistej pracy na roli. Nie był papierowym działaczem rolniczym. Wszystkie jego poczynania cechował zawsze zarówno realizm, jak i przywiązanie do rodzinnej ziemi.

Odcychając na tamten świat osierocił żonę i dzieci. Miejscowe społeczeństwo zaś pozbawione zostało wartościowego człowieka i dzielnego rolnika.

Dłaczego ks. Tołłoczko zaleca do dz. alacy białoruskich?

Wczoraj zamieściliśmy notatkę o wysiedleniu z Wilna trzech osób, jako działaczy białoruskich. Wśród nich zostało wymienione nazwisko ks. Tołłoczki, znanego i cenionego w Wilnie kapłana.

W ciągu dnia wczorajszego szereg osób wyrażało nam z tego powodu swoje zdziwienie i wielki żal, twierdząc stanowczo, że ks. Tołłoczko nigdy się czynną polityką nie zajmował, a nawet wątpliwe czy się uważał za Białorusina.

Widocznie zaszło tutaj jakieś nieporozumienie. W każdym zaś razie byłoby konieczne bliższe wyjaśnienie przyczyn wysiedlenia.

Żurawina
naturalna niebarwiona
browaru „SZOPEN” S. A.

Na „dożynki” budowane w Wilnie

(Dokończenie ze str. 1.)

na to pieniądze odpowiednia instytucja kredytowa, ten sam BGK czy PBR mógł dać z całą pewnością, że nie zostaną zmarnowane.

Gdzie są spółdzielnie mieszkaniowe urzędników którzy, placąc po sto kilkadziesiąt złotych miesięcznie za mieszkania w ciągu długich lat dawnoby już mogli spłacić pożyczki pod hipoteki spółdzielczych, nowo-wzniesionych domów?

Gdzie są spółdzielnie wytworców, najprzeróżniejszych działów przemysłu ludowego, o którego istnieniu często nawet mało wiemy?

Gdzie jest organizacja, która by się zajęła przygotowaniem na wielką skalę kostki kamiennej z miejscowego kamienia w takiej ilości by odpadła potrzeba wyczekiwania na stałe opóźniające się transporty kostki wołyńskiej? Kto z miejscowych ludzi schylił się, aby podnieść leżące na ulicy dosłownie 200 tys. złotych, jakie Za rząd Miejski co roku przeznaczają na zakup kostki? Umyślnie wyliczam takie rodzaje przedsięwzięć, które nie mają nie wspólnego z rolnictwem, aby nie postawiono mi zarzutu, że szukam zbyt łatwych przykładów.

Ale tu nie tylko o przykłady chodzi. Te gmachy, które wielu Wilnia

nom tylko dlatego się nie podobają, że są zbyt porządnie i solidnie zbudowane, jak na ich gust, powinny być przyjęte przez społeczeństwo jako dowód, że są pieniądze, że pieniądze się znajdują, gdy będą naprawdę potrzebne na solidny i rentujący się interes.

Często szuka się wprost tylko sposobów właściwego wprowadzenia pieniędzy na miejscowy teren. Sposoby te się znajdują, gdy pieniądze będą miały u nas o co się zaczepić, gdy się wzmóże inicjatywa prywatna i organizacji gospodarczych.

Nie można powiedzieć, że jej nie ma wcale. Lniarstwo (dziś się odbywa walne zebranie Towarzystwa Lniarskiego), hodowla ryb, hodowla zwierząt futerkowych nadzwyczaj dobrze kalkuluje się w którejś Wileńszczyźnie już przoduje, dowiodły tego doskonale udane aukcje futrzarskie w Wilnie zakończone w b. tygodniu i wiele innych zupełnie nowych poczynania, świadczy, że tak zupełnie źle nie jest, ale z całą pewnością może i powinno być znacznie lepiej. Nowo-wzniesione w Wilnie gmachy instytucyj publicznych są zapowiedzią lepszej przyszłości naszego ziem.

Piotr Lemiesz.

„Trockiści” opanowali Lewiatan „Denuncjacja” „Gospodarki Narodowej”

Bardzo interesującą notatkę zamieszcza ostatni numer „Gospodarki Narodowej”. Jest ona doskonałą satyrą na uprzywilejowanie przemysłu kosztem rolnictwa. Przytaczamy jej tekst w całości. (Red.)

DENUNCJACJA

Niniejszym zwracam uwagę opinii publicznej, władz bezpieczeństwa, itp. na małą potężniejszą i bardziej szkodliwą od świeżo rozwiązanej masonerii. Trockiści niesłusznie uważani są w Polsce za niegodny poważniejszego traktowania od prysk ruchu komunistycznego. Miarą znaczenia tej grupy nie jest jej liczność, lecz zakres jej rzeczywistego wpływu. Tak właśnie było przez dziesięciolecia laty w Rosji, gdzie trockizm włączył pozornie, lecz szeroką ścieżką objął wszystkie ośrodki dyspozycji. Wykrycie trockistowskiej konspiracji, masowe po dzień dzisiejszy procesy nie wystarczyły — co jest miarą wyjątkowego wpływu — do zdławienia trockizmu, skoro po dzień dzisiejszy w praktyce kierunek polityki gospodarczej ZSRR zgodny jest z rzeniem trockistowskiej koncepcji gospodarczej.

Cóż jest tym rzeniem? Rzecz jest o tyle ważna, że właśnie płaszczyzna poglądów gospodarczych była pierwszym punktem ideologicznego starcia pomiędzy prawicą a lewicą, pomiędzy opozycją a stalinowcami w rosyjskiej partii komunistycznej. Przed tym starciem walka miała właściwie charakter personalnej czysto-walki o wpływy, jeśli pominąć mejne i mało dla Europejczyka interesujące (a co więcej mało wpływające na rzeczywistość) spory na temat: rewolucja w jednym kraju, czy rewolucja o skali światowej.

Spór gospodarczy w tonie partii komunistycznej powstał na tle zagadnienia podziału dochodu społecznego pomiędzy wieś a miasto, na tle zagadnienia metody forsowania uprzemysłowienia. Teza trockistów w najbliższym uproszczeniu polegała na twierdzeniu, iż akumulacja kapitału w wielkim nowoczesnym przemyśle odbywa się najszybciej, że zaim kraj, pragnący dogonić w rozwoju gospodarczym inne, bardziej zaawansowane kraje, ma prawo i obowiązek skoncentrować się wyłącznie na rozbudowie przemysłu i obsłudze potrzeb tego przemysłu, nie licząc się całkowicie z potrzebami i rozwojem rolnictwa, traktując to rol-

nictwo jako mało aktywny margines, o którym wolno, a nawet należy zapomnieć w imię maksymalnego tempa akumulacji kapitału w przemyśle.

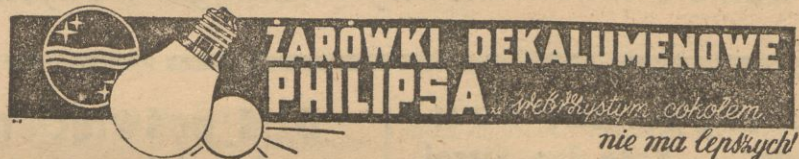
Ze strony prawicy partii komunistycznej przeciwstawiono tej tezie zasadę harmonijnego, współmiernego rozwoju, wskazywane na niebezpieczeństwo pomniejszenia całości dochodu społecznego w razie zbyt jednostronnego nacisku na rozbudowę przemysłu, wskazywano wreszcie na to, że losy wielomilionowej ludności wiejskiej nie mogą być rozpatrywane pod wyłącznym tylko kątem widzenia wykorzystania jej dla celów procesu uprzemysłowienia.

Otóż — okazuje się — mamy i my naszych rodzimych „trockistów”. Komunistami wprawdzie nie są i nigdy nie byli — ale wzięli z trockizmu cały swój stosunek do zagadnienia wewnętrznej równowagi gospodarczej kraju. Ba, pozycja ich jest niepom'ernie silniejsza w Polsce, niż przed dziesięciolecie laty w ZSRR była pozycja „prawdziwych” trockistów. Z wyjątkiem bezpośrednio zainteresowanych, to znaczy reprezentantów rolnictwa i instytucji i organizacji z nim związanych, nikt w ogóle się nie odważa kwestionować tez polskiego, „rodzimego” trockizmu. W Lewiatanie „trockiści” rządzą niepodzielnie. Wielki przemysł z łatwością przekreśla wiejski rynek zbytu, troszcząc się jedynie w myśl założeń Trockiego o szybsze tempo akumulacji kapitałów w wielkich, nowoczesnych przedsiębiorstwach. Reprezentacja robotnicza wyraźnie na drugim planie stawia kwestię wzrostu liczby zatrudnionych, w stosunku do kwestii poziomu płac, a w konsekwencji ułatwia tą postawą politykę wysokich cen przemysłowych. Taryfa celna, ustawo-

dawstwo kartelowe i podatkowe, itp. itp., wzrostu liczby zatrudnionych w stosunku „trockistowskich”. Być może, że w latach ostatnich dają się stwierdzić poszczególne oznaki słabnięcia tych wpływów. Niczym innym nie można np. wytłumaczyć tego faktu, że wbrew niewątpliwemu naciskowi „trockistów” Rząd nie przeszkodził pewnemu zwarciu się nożyc cen rolnych i przemysłowych. Nie należy jednak przesadzać w tych dziedzinach, jakie budzą w nas poszczególne posunięcia polityki gospodarczej państwa. „Trockiści” są przecież pojętnie umocnieni w bastionach przemysłowych, bankowych, a często i na terenie wielkiego rolnictwa. Czemże bowiem innym, jak nie wpływami „trockizmu” można było by sobie tłumaczyć postawę, jaką przed laty przedstawiciele rolnictwa (czytaj wielkiej własności rolnej), zajęli w stosunku do projektu taryfy celnej, zgadzając się na wysokie cła ochronne dla przemysłu, w zamian za faktyczną dla rolnictwa (w kraju, który artykuły przemysłowe przywozi, a rolne wywozi).

Oczywiście, nie przytoczyłem dowodów w sądowym znaczeniu tego słowa, a jedynie potężne poszlaki. Jeśli jednak ktoś chciał podważyć moje supozycje co do rozmiaru wpływów „trockistowskich” w Polsce, mógłby wysunąć tylko jedną hipotezę: że ci, których zawodem jest obrona potrzeb rolnictwa są słabi lub nieudolni, ci zaś, którzy stoją po drugiej stronie barykady, tzn. krolkowozroczni. Wolę uwierzyć w małą „trockistowską”. Żart, żartem — ale proszę mi dowiedzieć, że dla bezstronnego obserwatora, taki właśnie absurd nie byłby najlepszym wyjaśnieniem...

a. u.



Min. Kościółkowski lustruje zakłady Wilna

W pierwszym dniu pobytu w Wilnie p. minister opieki społecznej Marian Zyndram-Kościółkowski w godzinach porannych odbył konferencję u p. wojewody wileńskiego z prezesami wojewódzkiego i miejskiego komitetów zimowej pomocy bezrobotnym, na której omówione zostały wytyczne tegorocznej akcji pomocy bezrobotnym na Wileńszczyźnie. P. minister szczególnie uwagę zwrócił na konieczność rozszerzenia pomocy dzieciom i młodzieży.

Następnie p. minister zlustrował Ubezpieczalnię Społeczną, Zakład Badawczo-Leczniczy dla Chorych na No wotory, prowadzony przez prof. dra Pelczara, gdzie z dużym zainteresowaniem zaznajomił się z wynikami skutecznej pracy tego zakładu, obsługującego tego teren ziem północno-wschodnich, Polesia a nawet i Wołynia.

Z kolei p. minister zlustrował Państwową Szkołę Położniczą, której lo-

kal został w bieżącym roku gruntownie odremontowany i dostosowany do nowoczesnych wymagań nauki. Podczas zwiedzania zakładu odbył naradę z lekarzami szkoły w sprawie sposobu zorganizowania w najkrótszym czasie możliwie najszerszej i dostępnej pomocy położniczej dla ludności wilejskiej.

UZNANA W POLSCE ZA NAJLEPSZĄ HERBATA „z KOPERNIKIEM”



WARSZ. TOW. HANDELU HERBATĄ A. Długocki, W. Wrześniowski Spółka Akcyjna KĘPEP W WILNIE, UL. MICKIEWICZA 24



Radioamator każdy - niech o tym pamięta gdzie anodówka Centra - tam wesołe Świąta

Centra

Nożycami przez prasę

WYZYSK MARYNARKI ŚWIATA.

Napięcie stosunków włosko-francuskich w dalszym ciągu nie przestaje absorbować opinii politycznej Polski. „W Dz. Narodowy” zamieszcza notatkę o bieżących zyskach, jakie daje kanał Sueski.

Włochy nie ustają w atakach na Tow. Kanału Sueskiego za zbyt wysokie opłaty, pobierane od statków korzystających z Kanału. Przecież dywidenda Towarzystwa w 1937 r. osiągnęła 328 proc., a w ciągu ostatnich 10 lat tylko w 1932 r. wynosiła 204 proc. lecz w innych latach była zawsze znacznie wyższa.

Dywidendy tego Towarzystwa w ciągu ostatnich 10 lat ilustruje poniższa tabela:

Rok	Dywidenda w procentach
1928	258
1929	267
1930	260
1931	242
1932	204
1933	210
1934	210
1935	216
1936	240
1937	328

328 procent dywidendy! I jakie T-wo akcyjne daje zyski podobnie lichwiarskie! Istotnie jeżeli tak jest, to Francuzi nieco przeholowali w swoim apetycie na złoto.

KUPCY ZAMIAST EMERYTÓW

„Czas”, a zapewne i Min. Skarbu niepokoi wzrost wypłacanych emerytur. Emerytury administracji preliminowane są w wysokości 185 miln. zł. Po-

za tym przedsiębiorstwa państwowe, zakłady i monopole prelinują wg załączonego do preliminarza zestawienia 135 miln. zł wydatków emerytalnych. W sumie zatem państwo ma wydać w roku przyszłym na cele obsługi emerytur 320 miln. zł. Gdy do sumy tej dodamy posiadający podobny charakter wydatek na renty inwalidzkie i pensje w sumie 112 miln. zł otrzymujemy 432 miln. zł wydatków emerytalnych, co stanowi więcej niż połowę największego go budżetu — budżetu wojskowego.

Ale co jest najwięcej niepokojącym to stały wzrost tych wydatków. Na emerytury administracji wydano w roku 1936-37 — 163 miln. zł, w roku 1937-38 — 166 miln. zł, na rok bieżący preliminowana jest suma 177 miln. zł, zaś w roku przyszłym ma ona wzrosnąć aż do 185 miln. złotych.

Zapobiec wzrostowi emerytur może jedynie przechodzenie wystużonych urzędników do stanu średniego. Każdy b. urzędnik zachodnio-europejski posiada zazwyczaj dom o kilku mieszkańach i sklep. Kasy bezprocentowe dla wystużonych urzędników mogłyby proces nadmierne-go wzrostu emerytur powstrzymać. Inaczej czeka nas albo rozgoryczenie ludzi zasłużonych, albo zwołanie możliwości inwestycyjnych.

POPRAWA STOSUNKÓW POLSKO-LITEWSKICH

„Kurjer Warszawski” zamieszcza artykuł wstępny poświęcony poprawie stosun-

(Dokończenie na str. 4).

ŚNIEG TATRZAŃSKI

KREM PUDER



POZNAŃ • ZAŁ. W R. 1911 W PARYŻU

Okno na świat

Paryż, w grudniu.

Pewien Hindus, „doctor in laws” który prowadzi restauracyjkę dla Hindusów i Anglików w jednej z uliczek sąsiadujących z Operą, powiedział mi, podając na indyjski sposób przyrządzoną herbatkę: „Literatura indyjska jest olbrzymia, znacznie większa, niż jakakolwiek na świecie. Znajdzie się tam wszystko, o czym mówią jacykolwiek poeci na świecie i Dante, i Victor Hugo i znacznie więcej ponadto”. W oczach jego, na tle ciemnej twarzy niemal zupełnie granatowych, paliła się taka namietność, że nie miałem odwagi powiedzieć żadnego komentarza na ten temat. „Są książki takie (tu wykonał szereg skomplikowanych ruchów, ilustrowanych wymiary tych ksiąg), że gdy się je przestudiuje, osiągnie się moc zafundowania całym światem i wszystkimi królestwami”. I znów nie śmiałem mu powiedzieć, że jego wielka ojczyzna, czterysta milionów ludzi licząca, jest w ręku dwu nielicznych, europejskich narodów. I czy nie jest lepsza ta książka mała, która, Bohater wyrzekł się władania nad królestwami, ale dał wielkie i sku-

teczne środki do leczenia swoich dusz. Ostatecznie rozmowa z Hindusem dała takie same rezultaty, jakie daje zazwyczaj dysputa z Litwinami — odchodzi się z podziwem i ze wzruszeniem ramion.

Jest pewna bolesna zbieżność między naszą historią a losami Hindusów (jeśli mnie pamięć nie myli pierwszy wpadł na nią Aldous Huxley w „Drwiącym Piłacie”). Zachowując wszystkie proporcje czasu i ilości ludzi i tu i tam życie kulturalne kwitło niesłychanie bujnie, ale wśród jednej tylko kasty szlacheckiej*). I tu i tam w epoce niewoli najczęściej się szukało ukojenia w rozpamiętywaniu historycznych sukcesów. Tu i tam wreszcie powstało coś, co było doskonałe jako system przetrwania — przekonanie o swojej wyższości nad zaborcą. Ale to nie przygotowywało należycie obu narodów do samodzielnego, śmiałego życia i raczej było objawem stagnacji, niż rozwoju.

Polska nad Indiami posiada tę przewagę, że jest od nich sto razy

*) Przed r. 1900 to samo mawiało się o Japonii.

Wszelkie procesy kulturalne i społeczne mogą się u nas dokonywać znacznie szybciej, niż w cztery ryty milionowym olbrzymie. Jeśli się zaś weźmie pod uwagę naszą spójność narodową, która przed wojną jeszcze kazała czeskiemu słaWiście, Niderle'mu, stawić Polskę na czele narodów słowiańskich, jako najbardziej uświadomioną i zwartą grupę, to okaże się, iż posiadamy większą łatwość w pokonywaniu trudności i przystosowywaniu się do okoliczności. Samo zestawienie najmłodszych, rwących się do twórczej pracy pokoleń z tymi, dla których niepodległość była niespodzianką w zupełności wystarczy.

Stare nawyki jednak jeszcze działają, czy to inercyjnie, czy też przez „zasiedzenie”. Do dziś dnia młody człowiek wyjeżdżając za granicę jest z reguły przekonany, że spotka tam co najwyżej większy postęp techniczny, w żadnym zaś wypadku np. większą i ciekawszą literaturę (jest to błogie mniemanie bardzo pielęgnowane przez Francuzów, dzięki czemu nigdy nie ma tytułu „prowincjuszów” z ducha, co w Paryżu). Powód tego leży bez wątpienia w naszym przecenianiu się. Bez względu należy wierzyć i dążyć uparcie do tego, aby osiągnąć najwyższą kulturę i rozpow-

szecznić ją możliwie najszerzej. Ale nie można twierdzić, żeby nasz stan posiadania w tej dziedzinie był na wet zadawalający. Przed kilku laty pewien bardzo kulturalny cudzoziemiec, świetnie znający sprawy polskie, język i naszą kulturę, powiedział mi, że naszym wielkim błędem było nieustanne zatapianie się tylko w swoich boleściach, a później ograniczenie się do swoich wzorów. Ile jest w tym prawdy niech świadczy tylko taki fakt. Gdy we wrześniu sprawy polsko-czeskie wpływały na powierzenie życia, żadne z polskich pism nie potrafiło dać bliższych informacji o Czechach. Ograniczono się do wyzwyk, lub nic nie mówiących ogólników. „Polityka” pozierała wy powiedzi wszystkich tygodników na ten temat. Okazało się, że zarówno te z prawa, jak z lewa nie potrafiły dać żadnej istotnej informacji. A przecież Czechy, to państwo, które miało większy nakład książek, niż Polska, (jeszcze w połowie zeszłego stulecia na terenie dawnej Rzeczypospolitej wydawano więcej książek, niż w całej Rosji, jak pięknie pisze o tym Estreicher), to naród, który ma najlepsze w Europie chóry i posiada niebawmą ich ilość, wreszcie to są ludzie, którzy ze swoją propagandą, jakkolwiek niesłuszną, potrafili do-

trzeć wszędzie. Piękna inicjatywa „Kurjera” — informowania o sprawach litewskich jest w Polsce unikatem. Młodzież szkolna uczy się, zaledwie jednego języka obcego i to w sposób nie dający prawie żadnych rezultatów. Nie rozpowszechniliśmy wśród siebie ani zebranych uczciwie i sprawiedliwie informacji o Rosjanach Czechach, Litwinach itd. nie mówiąc już o tym, że języki tych narodów, stałe nam zagrażających orężnym starciem, pozostają zupełnie nieznanymi wśród dorastającego pokolenia. A już najmniej komu przyszło na myśl poznać alfabet, język i kulturę żydowską. W ten sposób żyjemy między sobą trzy miliony cudzoziemców bez najmniejszej kontroli (nie wliczając w to pp. cenzorów).

Oto kilka faktów, najbardziej jaskrawych, które ilustrują moją tezę pod względem kulturalnym jeszcze tkwimy korzeniami w nawykach z czasów zaborczych, w nawykach, które dzisiaj mogą nam przynieść tylko szkodę i opóźnić nasz postęp kulturalny. Sądzę, że w epoce, gdy Polska staje się wielkim, potężnym państwem warto pomyśleć o rewizji naszego stosunku do obcych dóbr kulturalnych.

Jadąc po sprawunki do miasta

nie zapomnij o:

SOLI stołowej w kartonach

1 kg — 46 gr
1/2 kg — 25 gr

SOLI do serów i masła

Skrzynka: 10 paczek po 1 kg — 4 zł 17 gr
Skrzynka: 20 paczek po 1/2 kg — 4 zł 53 gr

SOLI inowrocławskiej do kapeli

1 woreczek 3 kg — 90 gr
1 woreczek 2 kg — 60 gr

Jeżeli nie znajdziesz tych gatunków soli w sklepie, zgłoś się do hurtowni soli.

Nożycami przez prasę

(Dokończenie ze str. 2)

ków polsko-litewskich. Artykuł napisany jest w duchu optymistycznym.

Objawy poprawnego i przyjaznego rozwoju stosunków polsko-litewskich mnożą się istotnie w ciągu ostatnich tygodni. W listopadzie r. b., po oświadczeniach p. ministra spr. zagr. Becka, w rozmowie z dziennikarzem amerykańskim, na rzecz przyjaźni między Polską a Litwą, przemówił w tym samym duchu ówczesny minister spr. zagr. litewski p. Łozoralis 14 ub. m., a umowa z 22 ub. m. o wzajemnym unikaniu zadrzańczeń an polu dziennikarstwa i w innych wystąpieniach, oraz zarządzenie z 26 ub. m. o rozwiązaniu w Kownie Towarzystwa Wyzwolenia Wilna dawały wyraz uchwytnej tym obustronnym dążności. Obecnie zaś trzydniowe odwiedziny w Warszawie burmistrza Kowna, p. ministra Merkysa, z 12 do 14 bm., snuły dalej tę pozytywną tkaninę zadzierzgniętej znowu przyjaźni.

POSTĘPY PALESTYNY

Oslabienie terroru arabskiego w Palestynie wpłynęło dodatnio na rozwój portu żydowskiego.

IEROZOLIMA. Z ogłoszonych obecnie liczb oficjalnych za pierwszych 9 miesięcy br. wynika, że młody liczący zaledwie dwa i pół roku port tel-awiwski wysunął się już na drugie miejsce po ahfife, wyprzedzając port jaffski. W okresie sprawozdawczym w Tel-Awiewie wyładowano 16 pct. całego importu palestyńskiego (w roku poprzednim w tym samym okresie — 9,3 pct), podczas gdy w Haifie wyładowano 70 pct. importu, (w roku poprzednim 76 pct) zaś w porcie Jaffskim 14 proc. importu. [N. Przegląd].

Rozwój portu w Tel-Awiewie zwany przez sjonistów „żydowską Gdynią” świadczy najlepiej o możliwościach rozwojowych Palestyny.



Upominek dla całej rodziny...

który zapewni radosny, bezroski nastrój podczas świąt i będzie cieszył wszystkich przez długie lata — to wspaniały odbiornik z klawiaturą

PHILIPS Super 7-39

Składy radio-elektrotechniczne

D. WAJMAN

WILNO
UL. TROCKA 17
telefon 781

Duży wybór najmniejszych żyrandoli i lamp biurowych

Ceny konkurencyjne
Warunki dogodne

300 tysięcy złotych za lisy srebrne na Aukcjach Futrzarskich w Wilnie

13 i 14 bm. odbyły się w Wilnie XI Aukcje Futrzarskie na lisy srebrzyste krajowej hodowli. Podaż wyniosła około 1.500 skór, które sprzedano niemal wszystkie na ogólną sumę około 300 tysięcy

złotych. Ogólnie skonstatowano poprawę skórek krajowej hodowli, a ponieważ najlepsze okazy są zachowywane dla celów hodowlanych, klasa skórek krajowych będzie nadal zwykła.

Ser „holenderski” po 1 zł za kg Sensacja rynku nieświeckiego

Targi w początkach zimy w Nieświeżu gromadzą olbrzymie ilości kupujących z całego powiatu, a nawet i terenów sąsiednich. Na ostatni targ dowieziono wielkie ilości produktów rolnych a szczególnie dużo wyrobów mleczarskich. Masło wyborowe sprzedawano w cenie od 2,40 do 2,80 zł za kilogram. Sensacją wzbudza wóz, naładowany serami „holenderskimi” które właściciel sprzedawał po 1 zł

(jeden za kilogram). W niespełna 3 godziny zapas całkowicie rozchwytało. Widocznie producentowi oplaca się sprzedawać doskonale sery w cenie niższej prawie trzykrotnie od normalnej.

Czy istniejące na terenie powiatu mleczarnie i serownie nie zechciałyby wziąć cen rynkowych pod uwagę i iść śladem prywatnych producentów? Obroty i spożycie wzrosłyby napewno.

Kara śmierci za morderstwo

Sąd Okręgowy na sesji wyjazdowej w Wilejce skazał niejakiego Roszkę z powiatu mołodeczańskiego na karę śmierci przez powieszenie.

Surowy wyrok został wydany na wymienionego za zamordowanie matki na tle zatargu o majątek.

Najlepszym naszym przyjacielem

jest

K. K. O. miasta Wilna

AD. MICKIEWICZA 11

placi od wkładów wysokie procenty, udziela klientom swym taniego kredytu.

Mecz ping-pongowy PZMP „Orle” — Koło Zw. Strzel. Zarzecz

Dzisiaj, o godz. 17, w lokalu Koła Związku Strzeleckiego (ul. Młynowa 2), zostanie rozegrany mecz ping-pongowy pomiędzy drużynami Polskiego Zjednoczenia Młodzieży Pracującej „Orle” a Kołem Związku Strzeleckiego „Zarzecz”.

CHOROZY LECCIE SIĘ W KRAJU

Silniejsza i skuteczniejsza w działaniu niż podobne środki zagraniczne jest nasza **SÓL MORSZYSKA** lub **GORZKA WODA MORSZYSKA**. Stosuje się przy niedomaganiach żołądka, przy zaparciu stolca, cierpieniach wątroby. Zadać w apt. skł. apt.

NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI
MATRYCE i farby do powielania
KALKI maszynowe, ołówkowe i przebitkowe
TASMY do wszystkich systemów maszyn
TUSZE, ATRAMENTY i **KLEJE** biurowe i szkolne — produkuje
Fabryka Chem. „S&OŃCE” Sp. z o. o.
Warszawa, Ludna 6/8. Tel. 953-53.
Zadać wszędzie.

Walne zebranie Obywatelskiego Komitetu Ukwiecenia Wilna

13 grudnia br. w sali obrad Rady Miejskiej odbyło się walne zebranie Obywatelskiego Komitetu Ukwiecenia Wilna. Ze sprawozdania Zarządu wynika, że akcja Komitetu na przestrzeni 2 lat jego działalności ma już duży realny dorobek. W okresie sprawozdawczym zaznaczył się najwybitniejszy udział w pracach Komitetu ze strony: Związku Propagandy Turystycznej, Wileńskiego T-wa Ogrodniczego i Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet. Na przyszłość pożądana jest współpraca delegatów wszystkich organizacji kulturalno-społecznych Wilna, dla których sprawa podniesienia estetycznego wyglądu miasta, zieleni i kwiatów — jest bliska. Po udzieleniu absolutorium Zarządowi poprzedniemu wybrano władze Komitetu na rok 1939. Do nowego Zarządu weszły następujące osoby:

Pp.: Boyé Wanda, Dąbrowska Apolonia, Kolendówna Irena, inż. Kobzakowski Jerzy, Krauze Jerzy — delegat Związku Propagandy Turystycznej, Maleszewska Wanda, Ma siejewska Eugenia, Mozolowska Jadwiga, Oszkis Władysław, Pawlin Aleksander, Sawicz-Zablocki Władysław, Skorek Adam, Surówka Chorąża, Siengalewiczowa Natalia, inż. Ślizienówna Danuta, Telmaszewski Michał, Wilczewska Helena, mjr. Wilczewski

Ludwik, Wękwowicz Wacław, Zembowicz Stanisław, delegat Wydziału Sztuk Pięknych USB, delegat Polskiego T-wa Krajoznawczego, Znamierowski Czesław.

Na wniosek p. wiceprezydenta T. Nagurskiego na walnym zebraniu wyłonila się Sekcja Ochrony Zieleni w Wilnie. W skład tej Sekcji weszli pp.: starosta J. Czernichowski, kurator M. Godecki, J. Frankowska, A. Kasperowicz, mjr. L. Wilezyński, W. Maleszewski, wiceprezydent T. Nagurski, B. Makarewicz, inż. D. Ślizienówna, T. Starościak i delegat Centrali Opiek Rodzicielskich.

Do Komisji Rewizyjnej weszli pp.: Janina Nekan-do-Trepekówna, Wacław Łukasiewicz i Bolesław Lucznik.

Do Komisji Statutowej pp.: Helena Wilczewska, Piotrowicz Eugeniusz i Wacław Wękwowicz.

Do Komisji Sędziowskiej pp.: Dziewanowska Stanisława, Maleszewska Wanda, dr Kraus Roman, Pawlin Aleksander i Zembowicz Stanisław.

Na zakończenie obrad wiceprezydent miasta p. Teodor Nagurski, jako przewodniczący posiedzenia wyraził serdeczne życzenie pomyślnych rezultatów pracy na nowy rok 1939 nowemu Zarządowi.

Dzisiaj poświęcenie gmachu Ubezpieczalni

Dzisiaj w niedzielę o godz. 10 odbędzie się uroczyste poświęcenie nowego gmachu Ubezpieczalni Społecznej przy ul. Mickiewicza 27. Akt poświęcenia poprzedzi o godz. 9 uroczysta msza św. w Bazylice.

Przez wybudowanie „Dому Literata Żydowskiego” Żydzi uczczą pamięć Marka

Ze społeczeństwa żydowskiego wyszła inicjatywa wybudowania w Wilnie Domu Wypoczynkowego Literata Żydowskiego. Dom ten ma nosić nazwę „Dому im. Marka”, znanego powieściopisarza i publicysty żydowskiego, który zmarł ostatnio w Wilnie.

Przeznaczeniem tego domu jest udzielenie bezpłatnego wypoczynku powieściopisarzom, poetom i publicystom żydowskim.

50 radiododbiorników otrzyma Polesie od Komitetu Radiofonizacji Kraju

11 bm. odbyła się w Brześciu nad Bugiem uroczystość wręczenia daru Komitetu Radiofonizacji Polesia — 50 radiododbiorników dla szkół powsz. na Polesiu.

Na uroczystości przybyli do Brześcia w tym dniu przedstawiciele władz administracyjnych, szkolnych i samorządowych woj. poleskiego.

Z ramienia Polskiego Radia w Baranowie obecni byli p. dyr. Cis-Bankiewicz i wicedyrektor Jerzy Zapaśnik. Uroczystość była transmitowana przez rozgłośnie baranowską.

Zamieniona suknią

Elżbieta Czyrkowa (W. Pohulanka 15) zameldowała policji, że została oszukana przez handlarza żydowskiego na ul. Niemieckiej przy kupnie sukni. Zapakowano jej inną suknię, przy czym sklepikarz odmówił zamienić suknię na wybraną uprzednio.

Krewki stazec

W związku z notatką pt. „We czterech napadli na 60-letniego starca” z dn. 15 bm. p. Wincenty Łozienko prosi nas o zaznaczenie, że treść jej nie odpowiada całkowicie prawdzie. Synowie p. Łozienko zmuszeni byli wskutek agresywnej postawy Głodki odebrać mu nóż, którym groził.



Jak tam było w Komajach

Czytając artykuł pana „Komajszczanina” z nr 342 przypomniało mi się powie-dzenie jednego powieściopisarza, który twierdził, że jeżeli chce poznać jakiś egzotyczny kraj, to pisze o nim książkę, a za otrzymane za nią pieniądze jedzie sprostować swoje błędy. Prawdopodobnie p. K. nie był w Komajach. Bo gdyby był, napisałby, że brakowało tu władz szkolnych, które na tę „gminną” uroczystość nie przybyły.

Brakowało tu, panie „Komajszczanin”, tak kochanego i szanowanego rodaka p. prof. Bronisława Rutkowskiego, brakowało tu p. Józefa Dubickiego, byłego kierownika szkoły komajskiej. Boć i p. Dubicki ma tu swoje zasługi. On to przede wszystkim w grzeczny sposób odwoził p. Czechowicza i wójta W. Mackiewicza od zamiaru budowania aresztu ichlewu gminnego, a skutecznymi sposobami wskazywał, że należy zbudować szkołę. On by miał satysfakcję słuchając tego wylewu słów pana dziedzica i tych szczegółowych syków publiczności, zwłaszcza po słowach „własną krwawicą” (17)

Tak, tak panie „Komajszczanin”. A czy Pan wie o jednej jeszcze rzeczy, a mianowicie tej, dlaczego pan Dubicki nie przyjechał? Ja to o tym dowiedziałem się od samego pana dziedzica. Obecnie ta sprawa już jest głośna, bo nauczycielstwo już to rozniosło, bo 8 bm. było zebranie członków Ogniska ZNP w Komajach, które uchwaliło zerwać stosunki z p. Mackiewiczem. Podobno za to, że pan Mackiewicz nie wykonał uchwały Komitetu Budowy Szkoły i osób zasłużonych, jak pan Dubicki, p. Zankiewicz, prezes Oddziału Powiatowego ZNP w Świecianach pomógł w zaproszeniu.

Informacje pańskie są nieścisłe, bo więcej tu brakowało osób. Jednak gdyby wszystkie te osoby były, to i one razem ze wszystkimi dziećmi obecnymi na poświęceniu nie dopełniłyby tego pańskiego tysiąca.

Nie słuchaliśmy też podczas poświęcenia audycji o Komajach przez radio z tego względu, że aparat szkolny już od paru lat jest nieczynny, ale po tej skromnej „herbatce” pan kierownik zbierał na listę ofiar datki na radio szkolne, a więc może kiedyś nie omylił się pan pisząc, że słuchaliśmy audycji.

A więc widzi pan, że koniecznie trzeba być ścisłym w tym co się pisze, bo tak to wygląda na to, że Pan tu wcale nie był i pisał z wyobraźni. Czarny

NASZE DARY PLEDY



Leszczków

OBDAROWANY MA PRAWO ZAMIANY

Skład w Wilnie
Zamkowa 20. Tel. 28-08.

BÓLE Artretyczne Reumatyczne

podagryczne najczęściej dokuczają na zmianę pogody, w czasie zimna, słońca i niepogody. Nieznosnymi wtedy stają się bóle w kościach, powstają obrzęki, a mięśnie przy najmniejszym naciśnięciu stają się bolesne. Chodzenie a nawet poruszanie się bywa utrudnione. Cierpienia te powstają na skutek nagromadzenia się w ustroju kwasu moczowego i jeżeli nie będą racjonalnie zwalczane będą się zwiększać, aż wreszcie na stałe przykują do łóżka. W takich wypadkach stosuje się wewnątrzżylny lek „UREMOSAN” Gąseckiego, który rozpuszczając kwas moczowy w organizmie, wywołuje wydzielenie się takowego wraz z moczem i współdziała z ustrojem w walce z artretyzmem, reumatyzmem, podagrą, kamcią nerkową, złą przemianą materii itp. „UREMOSAN” — Gąseckiego do nabycia w aptekach.

Z życia nauczyciela wiejskiego

Małe i jedyne „okienko na świat”, z którego widzi nauczyciel tylko stodołę gospodarza, zamarzyło teraz całkowicie. Nikt więc z obcych nie zagląda już do tego okienka od podwórka. Wiadomości o życiu nauczyciela za tą małą szybką są coraz skąpsze.

Jedynie gospodarz z rodziną od którego nauczyciel wynajmuje pokój wraz ze „stolowaniem”, odwiedza często swego lokatora; to słucha u niego radia, to przynosi mu śniadanie, obiad i kolację. Przy sposobności gawędzą sobie na różne aktualne tematy. Oto jedna z tych gawędek.

Gospodarz: Ja i to nie chciałby uczyć wioskowych tumanów. To straszne durzenie głowy z imi. Pokond jakiej bukwy ich wyuczysz to i Bóże Narodzenie. A nichaj ich nieznac. Swoich, wo — masz kilkoro i to na głowa lazo. Bez bizuna, ci działki nic nie wychodzi. A pan ich masz w szkole blisko setki. Toż zdumieć można. Żebyś choć na gryce można było im kłenczyć, jak my, wo, za ruskim kłenczeli, a to iszcze kazali rency w góra podymować i cegły trzymać. A terazniejszo pot — rozpust i tylo. Do tego ciasnota w szkole, co przeminoc sie ni ma gdzie. My uczyli się przy włości, to szkoła okratna była.

Proszę pana uczyli jeść śniadanie, a to tłustość zastyni i ni smaczny bulion (zupa kartoflana) bendzi.

— Dziękuję bardzo, jakoś apetytu dziś nie mam.

— Cóż to, może co ni zdrowi sie...
— Nie, tylko mam przecucie, że ktoś przyjedzie dziś do szkoły, a te najmłodsze słabo jeszcze czytają pod koniec pierwszego półroczka.

— Ci tylko nie szpektr czasami?
— To najpewniejsze, w dodatku nowy inspektor i nie znam go jeszcze.

— Tak, kuźdyn człowiek ma swoje naczałstwo.

— E, gdzie tam każdy, o, pan gospodarz nie ma nikogo nad sobą starszego. Śpi więc sobie spokojnie, a tu w każdej chwili może się ktoś zjawić.

— A moja stara, myśli pan, to nie naczałstwo? Jeszcze gorzej! Jak zacznie hamonić od świtu do nocy, co to ni tak a to źle, to głowa puchnie od jej burbulenia. Pan jeszcze kawaler, to nie zna babskich jenzyków. Czort tego nie potrafi.

W SZKOLE

Dzieci: proszę pana, kłóści pod ganek zajęchawszy. Musi dochor...

Nauczyciel: Siedźcie cicho i nie baraniejcie. (Kłóreś z dzieci zaczyna udawać barana).

— Będziesz ty tam cicho!
Po chwili wchodzi niezrąjomy pan.
— Jestem inspektorem szkolnym.

Naucz. Bardzo mi przyjemnie poznać.
Insp.: Jakie największe trudności ma pan tutaj?

Naucz.: Wydostania się z tej dziury.
Insp.: W jaki sposób zamierza pan polepszyć frekwencję w tej szkole, bo z dziennika widać, że we wrześnie i do połowy października z frekwencją nie tego...

Naucz.: Postanowiłem ożenić się.

Insp.: i cóż z tego?

Naucz.: No... i... mieć własne... dzieci, co zwiększy frekw....

Insp.: Optymista z pana, a narzeka na miejscowość. Optymizm i humor nauczyciela w głuchej wsi to skarb. Ja pana sąd nie przeniosę, bo pan się jeszcze tu nie zażniedział... No, ale o tym pomówimy na końcu. Zobaczymy teraz, co umieją dzieci.

— O ty, chłopcze, jak się nazywasz?
— Stasiuk.

— To nie jest nazwisko, tylko imię, więc jak się nazywasz?

— Stasiuk, prosza pana.

— Co ty wszystko — Stasiuk, Stasiuk. Ty powiedz swoje nazwisko np. Kochanowski, Mickiewicz, Sienkiewicz.

— Teraz już wiem: Stasiuk Borożko.

— A widzisz. No powiedz mi, kochany chłopcze, nazwę chociaż jednego ssa-ka domowego?

Stasiuk: Tego, to ja nie wiem.

Insp.: A kto z całej klasy powie? (Cisza).

Insp.: (pomaga). No, co piersią matki żywi się.

Stasiuk (szybko). Nasz mały Boluk!

Insp.: (po chwili). Proszę mi powiedzieć, jak się nazywała szkoła dla młodzieży szlacheckiej, to chyba pamiętacie z historii? (Cisza).

Insp.: (pomaga). No... zaczyna się na c...

Uczeń: Cebulium w nosbilium.

Insp.: A może coś z rachunków mi powiecie. (Wyjmuje z kieszeni kilka różnych monet). O, ty chłopcze masz te pieniądze i powiedz mi, ile otrzymałeś ode mnie?

Uczeń: (usiłuje pocałować insp. w rękę, lecz nie udało mu się to). Dziękują panu szpektrora za piniendzy, a ja w chacie zlicza.

Insp. (po chwilowej przerwie): Jak się nazywa wasza gromada?

Uczeń: Rahożańska.

Insp.: A kto stoi na czele gromady? (Cisza).

Insp.: No, kto rządzi gromadą?

Uczeń: Pan Bóg.

Insp.: O, ty chłopcze, wymień mi trzech królów polskich, którzy ci się najlepiej podobają?

Uczeń: Kacper, Melchior i Baltazar.

Insp.: No, a jakie czytaliście książki? O, tamta dziewczynka powie mi.

Uczennica: Ja czytałam sennik egipski, co ojciec był przywiozszy z kermaszu. To tam pisało się, co jak śnić sowa z jednym okiem, to jak panna, nie wyjdzie za mąż, a jak kawaler, nie ożeni się.

Insp.: A ty, chłopcze, których autorów i jakie tytuły czytałeś?

Uczeń: Kiedyż autory i tytuły byli wydarte.

Insp.: Powiedźcie mi jeszcze, dlaczego globus wasz jest pochylony?

Uczeń: To nasz pan dał raz im w głowa Kaziulu Gołotylicu, co nie wierzył, że świat krenci się, to musi pośle tego i pochylił się.

Insp.: Może na zakończenie coś mi zaśpiewacie. Najpierw coś z pieśni tutejszych.

Dzieci chórem:

Waruska i Tamasz
pojechali na kermasz,
a z kermaszu na bazar
wystawili swój towar.

Inspektor: A teraz coś z innego repertuaru:

Dzieci chórem:

Przeleciał gołabek
przez zielony dąbek,
zobaczył w okienko,
jaki tam porządek:
świnie w piecu ryją,
koty garanki mwią,
a suczka kudłata
ogonem zamiała.

Na tym inspekcję w szkole zakończono.

W pokoiku siedzi znów przed zamkniętą szybą samotny nauczyciel, zajęty wciąż pracą zawodową. Niekiedy dla urozmaicenia chuchnie on w okienko, by choć na chwilę zobaczyć świat... zastąpiły stodołę.
Jan Hopko.



Opłaty za przechowywanie bagażu na dworcach kol. są wygórowane

Sfery gospodarcze zwracają uwagę, że przechowywanie bagażu ręcznego na stacjach kolejowych nie są postawione na właściwym poziomie, ponieważ są nieodpowiednio urządzone i zbyt ciasne. Ponadto opłaty pobierane za przechowywanie i ubezpieczenie bagażu są, zdaniem zainteresowanych,

ZBYT WYGÓROWANE

Wynoszą mianowicie 25 gr od każdej sztuki i za każdą dobę od g. 0 do 24 bez względu na godzinę nadania. W innych krajach oblicza się należność za przechowywanie bagażu ręcznego za pełne doby z tą jednak różnicą, że dobę liczy się

OD GODZINY NADANIA BAGAŻU DO PRZECHOWAŃNI,

którą to godzinę zaznacza się na kwicie bagażowym. W niektórych krajach, np. w Szwajcarii, stosuje się zresztą minimalną stawkę za pierwsze 48 godzin. Porównując zaś stawkę za przechowywanie nadanego do przewozu bagażu i przesyłek ekspresowych, wynoszącą tylko 10 gr za każdą sztukę i rozpoczętą dobę należy stwierdzić, że opłata za przechowywanie bagażu ręcznego w wysokości 25 gr jest bezsprzecznie wygórowana.

Kolej powinna zniżyć te opłaty.

Wolanow wzbogaca!

ZŁ 25.000 na Nr 118618

ZŁ 15.000 na Nr 137498

ZŁ 10.000 na Nr 94632

ZŁ 10.000 na Nr 54642

ZŁ 5.000 na Nr 135475

ZŁ 5.000 na Nr 49726

padło w znanej ze szczęścia kolekturze

J. Wolanow
WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 154.
Losy IV. klasy są już do nabycia.

Przebieg od **BOLU GŁOWY**
DLA DOROSŁYCH ZE ZM. PR. PR.
KOWALSKINA
stosuje się również
PRZY PRZEZIEBIENIU GRYPIE I KATARZE

Zwalczanie analfabetyzmu wśród przedpoborowych

W listopadowym n-rze Dziennika Urzędowego Kuratorium Okr. Szk. Wil. umieszczono na wstępie nast. podziękowanie: „W ubiegłym 1937/38 r. szkolnym nauczycielstwo naszego okręgu w liczbie 2.234 osób ofiarne i wydajnie pracowało w 1.641 zespolach kursów dla przedpoborowych, zorganizowanych w 1.408 miejscowościach.

Za tę dobrowolną, podejmowaną z pobudek ideowych, a niezmiernie cenną i ważną dla państwa pracę, wszystkim jej uczestnikom wyrażam gorące podziękowanie”.

Kurator Okręgu Szkolnego
M. B. GODECKI.

Z podziękowania tego, które nauczycielstwo przyjęło z dużym zadowoleniem jako bodziec do dalszej ofiarnej pracy — wynika, że hasło nie damy armii ani jednego analfabety jest realizowane w całej rozciągłości.

Spodziewać się zatem należy, że bieżący rok szkolny 1938/39 da jeszcze lepszy rezultat w dziedzinie oświatowo-społecznej przyszłego żołnierza, co ma ścisły związek z obronnością naszego kraju w dobie światowego wyścigu zbrojeń na lądzie, morzu i powietrzu.

Słusznie przeło powiada stare przysłowie łacińskie — si vis pacem, para bellum (jeżeli chcesz pokoju, to gotuj się do wojny).

Tak też czynimy.

Jan Hopko.

Nowość!
SNAX
wykwintne keksy ze sala.
Branka

Piszą do nas

Ne ma wagonów IV kl. ale są obywatele IV kl.

Kilkakrotnie pisałem w tej sprawie, ale z powodów mnie nieznanych nie poruszono tej bolączki.

Istnieje linia kolejowa Wilno—Młodeczno—Królewszczyzna na której biegle przedem tzw. torpedy. Od zeszłego roku, zamieniono torpedę na normalny pociąg złożony z kilku wagonów typu europejskiego. Krótko to trwało. Wagony te zamieniono na przedpotopowe rosyjskie, brudne, źle oświetlone, ogrzewane za pomocą pieców umieszczonych w wagonach.

Pomijając to, że wagon taki trzęsie niemiłosiernie, łoskocze żelaztewem, to jeszcze pasażer ma tę przyjemność, że wychodzi z wozu zagazowany czadem wypełniającym cały wagon, obsypany popiołem wydobywającym się z pieca przez wężenie. To jeszcze nie wszystkie przyjemności. Pociąg wyjeżdża powiedzmy z Królewszczyzny wieczorem. Wagon oświetlony gazem, ale już koło Parafianowa kończy się do europejskie oświetlenie. Lampy gasną. Konduktor zastępuje je świeczkami. Otrzymujemy na wagon aż dwie — powtarzam aż dwie świece. Wagon jak już przedtem podałem duży zażytkowy rosyjski. Można sobie wyobrazić jak wygląda oświetlony dwiema świeczkami. A jakie przyjemne jest takie „lykanie światła”. Dobrze to robi na nerwy. Widocznie Dyrekcja jest przewidująca, bo okna są tak skonstruowane, że przez nie wyskoczyć nie można. Mamy także trochę emocji, bo szybki w latarniach są pięknie pomalowane olejną farbą na kolor niebieski. Twarze pasażerów są pięknie trup'o-blade. Nastrój odpowiedni.

Rozumiem, że może być brak wozów, ale nie rozumiem, dlaczego tych wozów zabytkowych nie oznaczyć kl IV i odpowiednio zniżyć taryfę. Nikt nie będzie miał władzy pretensji. Czyżby mieszkający w tych powiatów byli niższej klasy?

Jan Góra.

Smaczną zupę ogórkową przyrządza się najłatwiej na rosolu z

MAGGI ego
kostek bulionowych

Proporcje na 4—5 osób.

Zupa ogórkowa
2 ogórki, 2 dkg masła, 3 MAGGIego kostki bulionowe, 1/4 litra wody, 2 łyżki maki, 1/2 szklanki śmietany.

Ogórki pokroić w drobne kostki, zasmażyć na masle i dodać do rosolu przyrządzonego z wrzącej wody i MAGGIego kostek bulionowych. Mąkę wymieszać z wodą, dodać do zupy, zagotować i posolić. W końcu dodać śmietanę i nie gotować już więcej. Podać z ziółkami.

Krótką rurą przyczyną ciemności

Dlaczego wczoraj w nocy Wilno było bez elektryczności

Zarząd Miejski komunikuje:

Niektóre pisma podały, że przyczyną braku prądu elektrycznego ubiegłej nocy było zepsucie się maszyn w elektrowni. Jest to niezgodne z prawdą. Przyczyną stało się (jak o tym pisaliśmy — przyp. nasz) niebywałe obniżenie poziomu wody na Wilii. Przed 80 laty notowano najniższy poziom na Wilii — 195 cm. Ubiegłej nocy poziom Wilii obniżył się do 185 cm. Dopiero zator z kry, jaki się utworzył przy Zielonym moście — spowodował podniesienie się poziomu wody i uruchomienie elektrowni.

Wyjaśnienie Zarządu Miejskiego w zasadzie mało mówi przeciętnemu obywatelowi, nie znającemu szczegółów urządzeń technicznych elektrowni miejskiej, jaki związek ma poziom wody w Wilii z brakiem prądu. Prędzej hydro-elektrownia, o której się ostatnio dużo pisze i mówi, może zażyć od stanu wody w Wilii. To też nie dziwne, że komunikat, oczywiście wbrew woli jej autora, jest niejasny.

Rzecz zaś polega na tym, że Elek-

tronia czerpie wodę do swoich maszyn parowych z Wilii przy pomocy rury, która zdolna jest do „działania” tylko wtedy, jak się dowiadujemy, gdy poziom w Wilii przekracza 1,85—1,95 cm. Wczorajsze ciemności zostały więc wywołane brakiem 10 cm wody i prawdopodobnie brakiem tylko paru metrów rury.

Będzie to dobre ostrzeżenie na przyszłość.

DLA KASZLĄCYCH I OSŁABIONYCH
LELIWA
KARAMELKI I EKSTRAKT

Wykrycie bandy fałszerzy pieniędzy

Wydział śledczy w Wilnie wykrył zorganizowaną bandę fałszerzy pieniędzy. Banda trudniła się podrabianiem i rozpowszechnianiem 10 złotych monet.

przy czym fałszytki były bardzo dobrze wykonane, tak, że dziwnie i wagą mało się różniły od prawdziwych.

W wyniku przeprowadzonego docho-

dzenia policja aresztowała kilka osób, które osadzone w więzieniu do dyspozycji władz sądowno-śledczych.

Szczegóły trzymane są w tajemnicy.

Tabela loterii

2. Jziena ciągnięcia 3-aj klasy 43-aj Lotarii Państw.

I i II ciągnięcia

Główna wygrana

Główna wygrana 150.000 zł. padła na nr. 54849

15.000 zł. 128268 137233 145077

10.000 zł.: 54642 87173 128890

141115 147124

5.000 zł.: 27529 49126 62056

107018

2.000 zł.: 7540 38343 15682

25.40 89130 145569

1.000 zł. 84561

500 zł.: 6670 17700 16492 14768

3920 46550 45102 42725 50334

53140 70393 83441 88398 95100

99211 98396 109723 115349 132681

134655 141270 148544

250 zł.: 696 5337 7110 7521 6158

10023 15194 16125 17521 15561

23967 24560 24045 25477 25074

23451 32051 33826 32568 38605

42400 46223 48579 48862 50617

53882 60589 60282 61782 62121

63789 60296 62277 61812 66655

70318 70983 71039 77017 79591

77478 78637 81512 90895 90127

96945 97635 99516 98463 101640

101623 101898 104129 100865

105895 106227 109764 108606

109410 110870 114149 116641

117802 117730 21315 124257

128042 12700 0 129505 134423

136663 136930 138841 137614

139513 138652 136717 138034

143746 142781 149778 147296

153111 153450 152863 156132

157725 157034 157744 155094

159076 15910 159179 158638

Wygrane po 125 zł.

504 78 1001 90 218 566 792

21000 15 411 551 3538 625 47

823 4456 5203 555 764 6262 7009

71 393 425 53 535 8562 880 81

930 9683 875 911 10262 391 737

11288 305 668 91 925 12381 469

515 13783 872 14164 513 62 818

15470 530 16093 137 834 997

17573 931 18009 256 623 19003

61 197 337 21078 92 309 22272

860 23035 313 24410 812 70 76

25138 64 304 26436 900 27724 98

28064 524 723 934 29712 15 833

30290 398 471 31399 445 575 706

915 32498 581 33120 26 82 241

63 327 706 34281 516 617 35037

890 438 52 798 36159 66 261 390

495 851 68 37576 511 46.

30145 705 807 39110 219 376 597

827 44445 571 618 41020 890 42073

826 43028 212 66 563 713 98 927

44092 860 965 45421 535 942 46164

74 924 64812 53 801 958 65072 104

237 587 673 719 66071 101 275 617

67003 83 317 791 68281 302 791

865 69317 87 482 525 746 834 7061

85 71255 359 434 673 889 72931 354

531 73974 74582 886 75380 687 965

76085 190 725 7737 501 609 705

75017 581 683 992 79040 252 534

768 852 80117 90 573 956 81072 475

82418 619 783 83107 608 89 84174

835 39 681 85940 86601 87027 775

88050 55 216 89244 890 90079 131

283 825 91313 516 88 739 46 92425

59 935 93395 934 94113 826 920 95119

794 821 96050 322 532 97048 370 991

98154 64 225 375 622 59

100341 833 49 909 101133 246 980

102091 5 457 550 838 959 89 103109

15 464 761 104183 309 70 687 105103

87 330 785 100071 194 741 958

107420 652 901 108633 920 109091

161 92 507 680 936 110113 937 112426

748 113275 312 83 773 114018 128

321 577 876 115025 383 116000 174

803 117430 636 895 118208 55 94 501

698 736 55 99 119323 42 8 52 96

437 51 840 60 120386 728 121534 796

948 120038 751 979 123472 124038

729 821 9 125146 85 304 552 856

126357 533 954 127408 789 128251

484 129021 89 620 780

1300214 63 51 131106 956 132419

83 520 827 942 133176 291 389 798

88 134165 29 823 906 135137 633

136057 124 493 594 607 137329 574

606 41 138232 389 427 736 814 907

139337 66 477 565 637 41 715 822

943 95 140508 53 694 141030 349

74 142048 78 320 143269 377 474

872 945 144344 527 615 903 145200

445 82 146387 475 573 148270 469

1489390 686 737 150054 160 204 365

723 910 151079 174 247 85 349 870

97 152092 764 22 98 153185 437 658

891 154671 89 155099 468 592 15684

74 157396 458 797 158112 360 843

70 159026 135 557 81 636

Wygrane po 62,50 zł.

190 392 468 313 61 85 989 1374

590 678 877 2171 352 460 78 78

521 882 973 3097 99 369 697 920

61 4026 843 5146 526 83 872 925

61 6397 442 561 647 50 830 7139

309 24 473 508 19 24 723 848 983

8082 390 412 99 595 88 615 866

9105 21 47 88 266 357 471 616 53

75 725 37 821 920 67 10039 381

722 46 77 1106 79 215 71 359

594 12333 499 662 848 978 13066

760 814 96 928 14108 38 54 502

47 612 820 15210 373 92 538 759

815 74 905 16302 51 439 827

17496 623 53 57 873 942 18165

347 422 63 586 644 801 19100 29

552 629 702 887 906 20317 64 511

91 731 848 51 946 21294 377 579

197 896 911 22032 106 244 399

549 891 902 63 46 24270 558 72

700 25010 197 233 83 367 77 671

728 26259 525 610 68 839 908

27136 906 28024 122 348 415 890

909 70 29015 11 22 242 307 58 441

588 683 712 94 30030 50 520 712

64 57 31900 131 234 693 696 906

7 26 32104 399 405 568 633 787

880 937 33150 820 80 74 34218 516

359 410 35258 905 297 36155 229

61 72 461 883 37015 59 253.

38006 36 48 245 538 305 39064 931

40225 517 41131 43 255 99 345 425

947 42139 301 420 504 665 71 868 913

43377 614 84 44168 265 321 514 724

97 931 45007 77 385 94 407 58 629

882 933 46000 7 98 123 280 329 416

543 49 781 913 47117 347 69 72 404

972 48013 94 95 118 85 217 51 53 448

640 757 74 832 49099 235 93 874

50338 45 747 966 51204 672 73

52025 260 88 96 437 68 645 829

53463 510 23 32 67 76 613 83 771

54029 35 210 313 582 609 27 811 50

55152 280 56028 81 179 355 632 51

52 57128 30 493 555 698 706 53 58003

172 411 565 653 59020 22 407 500

609 23 46 95 918 6002 10 91 292 339

72 406 86 61207 70 447 48 62321 452

745 814 63052 78 103 623 64 179 716

951 65031 187 242 66024 206 413 90

516 611 63 760 863 98

67314 479 997 68010 108 283 397

68 70 415 582 69067 225 97 344 411

554 76 743 806 60 70149 623 71507

42 626 35 94 729 27071 605 817 73138

224 30 440 580 706 83 855 74037 140

76 78 298 474 610 11 17 758 890 989

75137 507 98 671 76588 716 10 77425

94 575 78012 317 436 589 631 802 7

79591 698 991 80064 162 87 561 81078

419 598 635 762 938 82122 212 365

669 787 911 36 83162 225 491 93 582

659 862 84196 232 59 326 62 76 708

85167 257 406 71 536 678 905 42 86147

235 364 638 906 87095 298 887 88149

95 202 17 390 893 900 89323 56 76

740 90011 51 73 326 76 435 523 66 772

868 970 91001 369 927 77 92146 61

344 98 467 736 925 93004 9 582 626

745 94059 79 403 28 650 967 95110

840 96051 161 221 66 643 840 63 78

95 97342 86 465 92 507 98113 536

655 854 99371 704

100146 270 454 795 920 101350 520

985 102188 210 69 339 641 866

103125 33 224 353 430 40 500 805 93

104118 37 240 6 9 904 105233 331

710 106037 246 642 839 107021 472

889 299 108694 109123 338 86 548

731 810 73 992 110049 73 4 345 870

8 111010 39 154 202 386 573 917

112032 355 787 872 986 118005 47

68 195 303 400 523 622 730 842 114429

649 72 115117 54 53 209 18 347 481

KRONIKA

GRUDZIEŃ
18
 Niedziela

Dziś: Gracjana B. W.
 Jutro: Dariusza, Nemejusza

Wschód słońca — g. 7 m. 40
 Zachód słońca — g. 2 m. 50

Sposób enia Zakładu Meteorologii USB
 w Wilnie z dn. 17.XII. 1938 r.

Ciśnienie 786
 Temperatura średnia — 16
 Temperatura najniższa — 17
 Temperatura najwyższa — 14
 Opad —
 Wiatr: północno-wschodni
 Tendencja barom.: wzrost
 Uwagi: pogodnie.

WILEŃSKA DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące ap-
 teki: Jundziła (Mickiewicza 33); S-ów
 Mańkowičia (Piłsudskiego 30); Chrościc-
 kiego i Czaplńskiego (Ostrobramska 25);
 Filemowicza i Maciejewicza (Wielka
 29); Peikiewicza i Januskiewiczza (Zarze-
 cze 20).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka
 (Antokolska 42); Szanłyra (Legionów 10)
 i Zajczkowskiego (Witoldowa 22).

MIEJSKA.

— 700 zł. za nowozałożone ogrody
 owocowe. Magistrat uchwalił wypłacić w
 roku bieżącym 700 złotych premii za no-
 wozałożone na terenie miasta ogrody o-
 wocowe. Suma ta została przyznana 30
 osobom, które zasadziły 1617 sztuk drze-
 wek, kosztem 3219 złotych.

— Stypendia miast dla uczniów
 szkół rolniczych. Zarząd m. Wilna przyzna
 je corocznie dwa stypendia po 300 zło-
 tych każde dla uczniów szkół rolniczych
 (dzieci mieszkańców Wilna). Termin skła-
 dania podań o stypendia tegoroczne upły-
 wa 31 grudnia r. b. Podania są przyjmowa-
 ne przez Wydział Gospodarczy Zarzą-
 du Miejskiego.

— Autocysterna będzie oczyszczała
 frapy uliczne. Magistrat przewidział w bu-
 dziecie wodociągów i kanalizacji na rok
 1939—40 kwotę w wysokości 15.000 zło-
 tych na kupno autocysterny z aparatem do
 oczyszczania frapów ulicznych. Dotychczas
 szlam z kanałów był wydobywany
 przez robotników na ulicę a następnie
 sprząnany przez dozorców. Było to niepo-
 żądane zarówno ze względów estetycz-
 nych jak i higienicznych. Autocysterna o-
 stad będzie wysysała od razu do zbiornika
 i wywoziła za miasto.

— Rozbudowa kanałów i wodociągów.
 Magistrat zamierza w roku przyszłym wy-
 budować 1930 metrów bież. kanałów i
 1.2420 metrów bież. rur wodociagowych.

— Dziś sklepy otwarte od 13 do 18.
 Wigilie świąt Bożego Narodzenia sklepy
 otwarte będą od godziny 13 do 18. W
 ciągu całego tygodnia do godz. 21 z wy-
 jętkiem dnia 24 bm. w którym, jako w
 Wigilie świąt Bożego Narodzenia sklepy
 otwarte będą jedynie do godz. 18-jej.

SKARBOWA

— Ułatwienia ryczałtowe dla drobnych
 płatników. Opracowane zostało przez wła-
 dze skarbowe rozporządzenie w sprawie
 wymiaru podatku obrotowego od drob-
 nych płatników na lata 1939 i 1940.

ZEBRANIA I ODCZYTY

— Nauki rekolokacyjne. 20, 21 i 22 bm.
 o godz. 7 wiecz. w Kaplicy Domu Sodali-
 tycznego (Zamkowa 8, ostatnie piętro) będą
 wygłoszone przez ks. superiora J. Sowiń-
 skiego C. M. nauki rekolokacyjne dla człon-
 ków czynnych, wspierających i sympatyków
 T. w. św. Wincencego i Paula. Obecność
 członków obowiązkowa. Goście (mężczyźni)
 mile widziani.

RÓŻNI

— Do wiadomości członków Zrzeszenia
 Wierzytelni Masy Upadłościowej h. Banku
 T. Bunimowicza. W niedzielę 18 gm. o g. 19
 w terminie pierwszym i o g. 20 w drugim
 odbędzie się w sali „Pasaż” przy ul. Niko-
 dema 6 Walne Zebranie Członków Zrzesze-
 nia. Zaznacza się przy tym, że zgodnie z
 prawem udział w walnym zebraniu mogą
 brać ci wierzytiele, którzy są członkami
 Zrzeszenia, wobec tego wstęp na salę za
 okazaniem kwitu stwierdzającego uiszczenie
 składki członkowskiej.

Komitet Organizacyjny.

— Sprostowanie. W numerze wczoraj-
 szym z dnia 17 bm. mylnie podano, że
 poranek publiczny uczniów Konserwato-
 rium Muzycznego im. M. Karłowicza w
 Wilnie odbędzie się w niedzielę, dnia 18
 grudnia w sali Teatru Miejskiego na Po-
 hulance o godz. 2.30 — powinno być
 o godz. 11.30 co niniejszym prostujemy.

WILĘSKA

— Stacja Wilia. W dniu 15 bm. wie-
 czorem koło Wilenki, wskutek ostatnich
 mrozów, stanęła Wilia. Pokryła się ona
 lodem na całej szerokości.

NOWOGRODZKA

— Sprzedano drukarnię Sejmikową.
 Po ostatecznym rozpatrzeniu ofert przez
 Wydział Powiatowy w Nowogrodku, zde-
 cydowano odsprzedać sejmikową drukar-
 nię, największą w wojew. nowogrodzkim,
 dotychczasowemu dzierżawcy Dawidowi
 Zylbermanowi, za cenę 30.000 zł.

— Jutro „Barbary”. Doroczny kiernasz
 który miał się odbyć 17 bm., wskutek
 świąt żydowskich odbędzie się 19 bm.

— Brak drzewa. Z nastaniem zimy, ce-
 na drzewa na rynku stale zwiększa, szcze-
 gólnie w ostatnich dniach i drzewa tego
 w ogóle jest coraz mniej. Za małą więk-
 szą furkę drzewa brzoźowego płaci się
 od 6 do 7 zł. Wobec tego zwiększa się
 popyt na węgiel. Największym dostawcą
 węgla w Nowogrodku jest Syndykat Rol-
 niczy.

LIDZKA

— Niemen buduje kaplicę. W lokału
 stacji kolejowej Niemen odbyło się ze-
 branie miejscowych działaczy społecz-
 nych w celu utworzenia komitetu budowy
 kaplicy w Niemnie. Postanowiono rozpo-
 cząć akcję zbierania funduszy na bu-
 dowę kaplicy drewnianej, obliczonej na
 500 osób. Właścicielka majątku Sielec,
 p. Maria Berlin-Deux ofiarowała plac w
 centrum Niemna, wartości ok. 3.000 zł.
 Miejscowe społeczeństwo zadeklarowało
 składki na cel budowy kaplicy. M. in.
 funkcjonariusze komisariatu P. P. opoda-
 tkowali się po 1% od poborów miesięcz-
 nych na przeciąg 1 roku. Do komitetu
 weszli: ks. Zdanowicz — prezes, przed.
 Wojtan — wiceprezes, i na członków 19
 osób z różnych gałęzi pracy.

— 14-letnia dziewczynka wzniciła
 pożar. Przy ul. Rajskiej 57 w Lidzie wy-
 buchł pożar, który strawił obórę na szko-
 dę Karola Bohdziuna. Straty 2.000 zł. U-
 stalono, że 14-letnia Zofia Masiejówna cho-
 dziła do obory ze świecą.

— Zgubiono przyrząd mierniczy na szosie.
 W dniu 8 bm. o godz. 17.10 na szosie Lida-
 Wilno w pobliżu m. Żyrminy przy wsi
 Wielkie Sioto zostawiono w skrzynce przy-
 rząd mierniczy (teodolit Nr 3522). Łaskawo
 znalazca proszony jest o zwrot za wynag-
 rodzeniem: Lida, Powiatowa Komisja Kla-
 syfikacyjna, tel. 194.

BARANOWICKA

— Zamiast życzeń świątecznych. Za
 pośrednictwem naszej Redakcji w Barano-
 wiczach złożyli ofiary, zamiast życzeń świą-
 tecznych, na gwiazdkę dla ubogiej dzieł-
 wy, Związek Inwalidów Wojennych 5 zł
 i Józef Birula, sekretarz tegoż związku 5 zł

MIEŚWIESKA

— Gdzie jest p. Franc. Niejaki Stanis-
 ław Franc, przedstawiciel firmy „Pomoc
 Rolnicza” w Jagodzinie, wybrał się z mis-
 ją zaopatrzenia rolników pow. nieświeskie-
 go w fanie i doskonale narzędzia rolni-
 cze. W ciągu kilku dni sprzedał on „kmo-
 łkom wiele narzędzi rolniczych po niesły-
 chanie niskiej cenie. Zaliczki pobrał i...
 znikł. Obecnie zgłaszają się do policji po-
 szkodowani.

SŁONIMSKA

— Nowy budżet. 14 bm. odbyło się
 zebranie Rady Miejskiej w Słonimie, na
 którym uchwalono budżet zwyczajny (do-
 datkowy) w kwocie zł 33.372 oraz nad-
 zwyczajny na sumę zł 305.920. Ogółem
 dochody i wydatki dodatkowego budżetu
 na rok bieżący stanowią 339.292 zł.
 i łącznie z budżetem głównym wynoszą
 kwotę 723.493 zł.

Z poszczególnych pozycji budżetu
 nadzwyczajnego wyróżniają się przedsię-
 wzięcia komunalne, na które asygnowa-
 no 200.550 zł oraz dział oświaty —
 28.288 zł. Wymienione powyżej kwoty
 dwóch działów zużyte zostaną na pokry-
 cie wydatków, związanych z uzupełnie-
 niem stanu maszyn elektrowni miejskiej,
 oraz budowy wodociągów, których sieć
 w mieście znacznie rozszerzono w r. bież.
 wreszcie na opłacenie rachunków, zwią-
 zanych z kompletnym wykończeniem du-
 giego gmachu, w którym mieszczą się szkoły
 powszechne, których budowa zapoczątko-
 wana została w 1929 r.

POLESKA

— Połajemna gorzelnia. W kol. Ber-
 wa około wsi Swarycewicz w Cyryla Pia-
 szko wykryto połajemną gorzelnię. Na
 miejscu znaleziono aparat do pedzenia
 samogonu i 8 litrów gotowego alkoholu.

Przygniółk woźnicę na śmierć

20-letni Augustyn Janczarski, wio-
 ząc drzewo przez las koło wsi Górszczy-
 na gm. Iwiejskiej, najechał na większe
 wzniesienie drogi, wskutek czego wóz
 przeladowany drzewem przewrócił się

Dekoracja odznaczonych

W niedzielę dnia 18 grudnia rb. Woje-
 woda Wileński L. Bociański dokona cere-
 monii wręczenia odznak Krzyża Zasługi oso-
 bom odznaczonym z terenu m. Wilna i po-
 wiatów województwa wileńskiego.

Dekoracja odbędzie się w wielkiej sali
 konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego w
 Wilnie o godz. 13.

Lista odznaczonych:
Złotym Krzyżem Zasługi (po raz drugi) —
 za zasługi w służbie państwowej: inż. Rut-
 kowski Witold Karol. (Po raz pierwszy) —
 za zasługi na polu pracy społecznej: ks. Za-
 charewski Kazimierz, Falcowski Eugeniusz,
 Ostrowski Władysław. Za zasługi w służbie
 państwowej: Krukowski Włodzimierz, inż.
 Przysiecki Ignacy, inż. Topolewicz Czesław.
 Za zasługi w służbie administracji Lasów
 Państwowych: Bielic Jerzy, Dankiewicz Wa-
 cław, Pliss Borys.

Srebrnym Krzyżem Zasługi (po raz dru-
 gi) — za zasługi na polu pracy społecznej:
 Przegaliński Karol, Rakowski Eugeniusz.
 (Po raz pierwszy) — za zasługi na polu pra-
 cy społecznej: Świętochowska Eliza, Łysz-
 czarczyk Leon, Znajdźkowski Michał. Za za-
 sługi w służbie państwowej i na polu pracy
 społecznej: dr Turuto Antoni. Za zasługi w

służbie państwowej: Bartoszek Adam, Cho-
 lewo Stanisław, Ficher Henryk, Lisowski
 Włodzimierz, Ostrowski Jan, Saplis Lud-
 wik, Steinhof Władysław, Szczucki Jerzy.
 Za zasługi w dziedzinie administracji Lasów
 Państwowych: Gierolim Zygmunt, Kuzia Wła-
 dysław.

Brązowym Krzyżem Zasługi (po raz pierw-
 szy) — za zasługi w służbie państwowej: Bo-
 rowik Antoni, Kossowski Józef, Murawska
 Maria, Zausciński Antoni, Zimnicki Broni-
 sław. Za zasługi na polu pracy w instytu-
 cjach Ubezpieczeń Społecznych: Radziszew-
 ska Kazimiera. Za zasługi w zakresie pomo-
 cy i opieki nad bezrobotnymi: Grzymała
 Olgierd. Za zasługi na polu pracy społecznej:
 Gierczycki Fehks, Januskiewicz Władysław,
 Koziański Jan, Rojewski Franciszek, Sudni-
 kówna Maria, Wierciński Zygmunt. Za za-
 sługi na polu pracy zawodowej i społecznej:
 Jackiewiczowa Jadwiga, Naumowiczowa Te-
 resa. Za zasługi na polu pracy zawodowej:
 Kołodziej Franciszek, Motyl Józef, Sienk-
 iewicz Franciszek. Za zasługi na polu podnie-
 sienia stanu sanitarno-porządkowego: Gier-
 wiatowski Kleofas, Jakubowski Andrzej,
 Kościukiewiczowa Tekla, Mikita Piotr, Wa-
 silek Henryk, Zabłocki Józef, Żyżniewski Józ-
 zef.



nie rozszerza
PORÓW
 idealnie miękki, zatamizowany,
 bez metalicznych domieszek
 nieszkodliwy dla skóry sporząd-
 zony z cebulek lilii białej,
 upiększa ją cy
 puder
ABARID

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE

— „Mariella”. Dziś, w niedzielę 18 bm
 o godz. 16 świetna sztuka Keith Winter
 „Mariella” w reżyserii dyr. Kielanowskiego
 W roli tytułowej Waleryna Alexandrowicz
 Obsadę sztuki tworzą: Łepka, Szczepańska,
 Blichowicz, Łodziński, Surzyński. Dekoracje
 — Jan i Kamila Golusowie. — Ceny popu-
 larnie.

— „Sędzia z Zalamei” — Calderona. Dziś
 w niedzielę dnia 18 bm. o godz. 20, powtórze-
 nie jednej z najlepszych komedi Calderona
 de la Barca „Sędzia z Zalamei” w przekła-
 dzie Edwarda Porębowicza. Inscenizacja sztuki
 przygotował dyr. Kielanowski, który za-
 razem ze sztukę wyreżyserował.

— Uwaga! — Jednocześnie z premierą
 „Sędziego z Zalamei” — w dniu 17 grudnia
 br. została otwarta w foyer Teatru „Wysta-
 wa Młodych Grafików Wileńskich”. Wydział
 biorą: Bobarykówna, Czuryło, Dobrzyński,
 Podorow, Gintybiówna, Hrynielwicki, Janusz
 Kiewiczówna, Kortówna, Kosmowski, Kuczyń-
 ski, Milewska, Rogińska, Rogiński, Romano-
 wicz, Romanowiczowa, Siewruk, Wróblew-
 ska, Żukowska; razem 19 autorów 66 prac

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”

— Występy J. Kulczyckiej. — Dziś od-
 będzie się dwa przedstawienia:
 Popołudniu o godz. 4.15 ujrzymy po re-
 nach propagandowych stylową operetkę
 dworską Goetza „Adrienne” z J. Kulczycką,
 B. Halmirską, W. Rychterem.

Wieczorem o godz. 8.15 nowość scen za-
 granicznych „Król na jedną noc” Langa.
 Uwaga! W tygodniu przedświątecznym
 teatr czynny będzie tylko w poniedziałek i
 wtorek. Widowska te wypelni operetka ka-
 meralna „Król na jedną noc”.

Teatr dla dzieci. W poniedziałek świątecz-
 ny o godz. 12.15 pp. ukaże się po raz pierw-
 szy widowisko okochożnościowe „Belleem
 Polskie” z Jasełkami doby ostatniej.

— „Król na jedną noc” na walkę z gru-
 złecą. 20 grudnia 1938 we wtorek odbędzie się
 przedstawienie w Teatrze „Lutnia” — „Król
 na jedną noc”. Dochód przeznacza się na
 walkę z gruźlicą w Wilnie.

Hotel EUROPEJSKI
 w WILNIE
 Pierwszorzędny — Ceny przystępne
 Telefon w pokojach. Winda osobowa

Magistrat zamierza zakupić obraz Poussena

Magistrat uchwalił zakupić za 1000 zł.
 obraz olejny „Porwanie Sabinek” — przy-
 pisany Poussenowi — malarzowi z wie-
 ku siedemnastego. Obraz ten upiększy
 wnętrzu odrestaurowanego ratusza.

Miejski Komitet Obywatelski Zimo-
 wej Pomocy Bezrobotnym w Wilnie
 zwraca się z gorącym apelem do spo-
 łeczności w uprzejmą prośbą o łaskawe
 składanie w biurze Komitetu
 ul. Ostrobramska Nr 25 — używane-
 go obuwia i odzieży dla bezrobotnych.

HOTEL
„ST. GEORGES”
 w WILNIE
 Pierwszorzędny — Ceny przystępne
 Telefony w pokojach

Giełda zbożowo-towarowa i Inniarska w Wilnie

z dnia 17 grudnia 1938 r.
 Ceny za towar średniej handlowej ja-
 kości, za 100 kg. parytet Wilno, przy nor-
 malnej taryfie przewozowej (len za 1000 kg
 loco wag. st. zał.) Ziemłopdy — w ładun-
 kach wagonowych, mąka i otręby — w mniej-
 szych ilościach. W złotych

Żyto	I stand.	696 g/l	14.25	14.75
„	II	670	13.75	14.25
Pszonica I	„	748	20—	20.50
„	II	726	18.5	19—
Jęczmień I	„	678/673 (kas.)	—	—
„	II	649	15—	15.50
„	III	620,5 (past.)	14.50	15—
Owies I	„	468	14.50	15—
„	II	445	13.25	14—
Gryka	„	630	17.75	18.25
„	„	610	17.25	17.75
Mąka żytnia gat. I	0—30%		29.75	30.75
„	I 0—55%		27—	27.75
„	II 50—65%		—	—
„	razowa do 95%		20.25	21.25
Mąka pszen. gat. I	0—50%		37—	38—
„	I-A 0—65%		36—	36.75
„	II 50—60%		30—	30.75
„	II-A 50—65%		—	—
„	III 65—70%		18.75	19.25
„	pastewna		15—	15.50
„	ziemniaczana „Superlor”		33.50	34—
„	„Prima”		32—	32.50
Otręby żytnie przem. stand.			9.50	10—
Otręby pszen. śred. przem. stand.			10—	10.50
Wyka			17—	17.50
Łubin niebieski			9.25	9.75
Siemie Iniane b. 90% f-co w. s. r.			46.25	47—
Len trzepany Wolożyn			1580—	1620—
„	Horodziej		1800—	1930—
„	Traby		180—	1620—
„	Młoty		1280—	1320—
Len czesany Horodziej			2160—	2200—
Gardziel horodziejska			1560—	1600—
Targaniec moczony			650—	690—
„	Wolożyn		820—	860—

RADIO

NIEDZIELA, 18 grudnia 1938 roku.
 7.15 Pieśń poranna. 7.20 Koncert poranny
 w wyk. Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej pod
 dyr. Władysława Szczepańskiego. 8.00 Dzien-
 nik poranny. 8.15 Audycja dla wsi. 8.45 Pro-
 gram na dzisiaj. 8.50 Wiadomości rolnicze.
 Transmisja do Baranowicz. 9.00 Gra mały
 zespół mandolinistów „Kaskada”. Transmu-
 do Baranowicz. 9.15 Transmisja nabożeń-
 wa z kościoła Sw. Krzyża w Warszawie.
 11.30 „Nowy gmach Ubezpieczalni Społecz-
 nej w Wilnie” — (zdjęcie dźwiękowe). 11.45
 Muzyka w okresie świąt Bożego Narodzenia
 — felieton. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03
 Poranek symfoniczny. 13.00 Wyjątki z pism
 Józefa Piłsudskiego. 13.05 „Co się dzieje w
 Wilnie” — felieton Mieczysława Limanows-
 kiego. 13.15 Muzyka obiadowa. 14.40 W
 świecie przyrody: „Sen zimowy zwierząt” —
 pogadanka Ireny Wołkowiekiej. 14.50 Kon-
 cert solistów w wyk. W. H. Ledóchowskiej —
 skrzypce, Zofia Wyleżyńskiej — śpiew. Tr.
 do Baranowicz. 15.20 Echa przeszłości „Ar-
 mia polska w czasach Stanisławowskich” —
 pogadanka dra W. Arcimowicza. Transm. do
 Baranowicz. 15.30 Audycja dla wsi. 16.30
 Arie operowe w wyk. Stawy Orłowskiej-
 Czerwińskiej. 17.00 Oryginalny Teatr Wob-
 rażni: „Małżeństwo doskonałe” — słuchow-
 sko. 17.30 Podwieczorek przy mikrofonie.
 18.25 W przerwie: Chwila Biura Studiów.
 19.30 Wieczór świetlicowy w wyk. Zespołu
 „Uciecha”. 20.10 Wileńskie wiadomości spor-
 towe. 20.15 Audycja informacyjna. 21.20
 „Kraina uśmiechu” — operetka w 3 aktach
 Franciszka Lehara. 23.00 Ostatnie wiadomo-
 ści i komunikaty. 23.05 Zakończenie pro-
 gramu.

PONIEDZIALEK, dnia 19 grudnia 1938 roku

6.57 Pieśń poranna. 7.00 Dziennik poran-
 ny. 7.15 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla
 szkół. 8.10 Program na dzisiaj. 8.15 Muzyka
 poranna. 8.45 Audycja dla najmłodszych w
 opr. Jadwigi Badowskiej. 9.00 Przerwa. 11.00
 Audycja dla szkół. 11.15 Muzyka orkiestrowa.
 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audy-
 cja południowa. 13.00 Muzyka obiadowa.
 13.30 „Momuszko” — audycja dla liceów.
 14.00 Przerwa. 15.00 Teatr Wyobraźni dla
 młodzieży: „Ojanku co psom szyl buty”.
 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik po-
 południowy. 16.08 Wiadomości gospodarcze.
 16.20 Kronika naukowa. 16.35 Recital forte-
 pianowy Ilzy Rodzińskiej. 17.15 „O niektó-
 rych właściwościach współczesnej reklamy”
 — odczyt. 17.30 „Sylwetki lutnistów staro-
 polskich” — audycja. 18.00 Wileńskie wia-
 domości sportowe. 18.05 Polskie arie ope-
 rowe w wyk. Kazimierza Hardulaka (tenor)
 18.20 Z naszego kraju: „Trzy centra gos-
 podarcze ziem północno-wschodnich” — pog.
 J. Duchnowskiego. 18.30 „Pills i Tabel” w
 piosenkach solowych i zespołowych (płyty)
 18.50 Międzynarodowy sezon hokejowy roz-
 poczęły — pog. 19.00 „Na chłopskim we-
 selu” — suita. 19.30 Koncert rozrywkowy.
 20.35 Audycje informacyjne. 21.00 Muzyka
 wokalna. 21.40 Nowości literackie. 22.00 „Z
 tajemnie ringu bokserkiego” — felieton
 Adama Cwiklińskiego. 22.10 Koncert Orkiest-
 ry Wileńskiej pod dyr. W. Szczepańskiego.
 22.00 Ostatnie wiadomości i komunikaty
 23.05 Zakończenie programu.

Uniwersytecka 2
 to nowy adres
 znanego zegarmistrza
M. WYSZOMIRSKIEGO
 byłego mistrza firmy
A. Rydlewski w Wilnie.
 Firma chrześcijańska.

Przetarg

Zarząd Miejski w

Obwieszczenie

Syndycy Upadłości firmy „Dom Bankowy T. Bunimowicz w Wilnie”, powołując się na zamieszczone w Nr 262 z dnia 10 grudnia 1938 r. „Monitora Polskiego” obwieszczenia Sądu Okręgowego w Wilnie o ogłoszeniu w dniu 22 grudnia 1938 r. upadłości powyższej firmy, podają niniejszym do wiadomości wszystkich wierzycieli, iż na podstawie art. 150 i n. Prawa Upadłościowego należy wierzycielności zgłosić na imię Syndyka-Komisarza wymienionej upadłości w Sądzie Okręgowym w Wilnie (spr. N. U. 5/38) w terminie do dnia 10 marca 1939 roku. Zgłoszenie winno być dokonane na piśmie, do którego należy dołączyć w oryginale lub w uwierzytelnionym odpisie dokumenty, usprawiedliwiające wierzycielność.

Syndycy Upadłości
firmy „Dom Bankowy T. Bunimowicz”
w Wilnie.



RYBA WIGILIJNA

ze sklepów:

- Rynek Drzewny 41
- Rynek Kalwaryjski 28 róg 3-go Maja i Kasztanowej
- ulica Zarzeczna 19
- ulica Imbary 43

Prosimy dla uniknięcia tłoku o robienie zawczasu zakupów wigilijnych.

Spółdzielnia Producentów Ryb w Wilnie

SPRZEDAŻ RYB ŻYWYCH i ŚNIĘTYCH

Dzisiaj początek o godz. 2-ej

Najciekawszy film sezonu.

Nelson EDDY

(partner Jeannette MacDonald) w nowym swym sukcesie



ROSALIE

sala dobrze ogrzana

Kino MARS

Dzisiaj wspaniały podwójny program. Początek o godz. 2-ej. Wznawienie. 1) Kapitałna polska komedia

Czy Lucyna to dziewczyna

W rolach głównych: Smosarska, Cwiklińska, Bodo i inni

2) „Maski lorda Blakeney”

Film osnuty na tle rewolucji francuskiej

KINO Rodziny Kołowej

Najśladza dziewczyna na świecie i najciekawszy bohater — Leopold Stokowski w kapitalnej komedii

ZNICZ „ICH STU I ONA JEDNA”

Nadprogram: DODATKI. Początek seansu codz. o godz. 4, w święta o 2 pp

OGNIKO

Dzisiaj. Fantastyczne dzieje, zaczerpnięte z prawdziwego życia

Nawrócony grzesznik

W rolach głównych: Edward G. Robinson, Jane Bryan, Allen Jenkins i inni
Nadprogram: UROZMAICZONE DODATKI. Początek seansu o 4-ej, w niedzielę i święta o 2-ej.

Kino „APOLLO” w Baranowiczach

Dzisiaj wielki podwójny program:

- 1) Wstrząsający dram. samotnej stud. **Zawiniłam**
- 2) Wspaniały film dżunglowy **Zaginiona dżungla**

SKLEP ARTYKUŁÓW RADIOWYCH, ELEKTROTECHNICZNY I ROWERÓW

A. BARTNICKI

Wilno, ul. Wielka 48

poleca: żyrandole, lampy biurowe, żelazka do prasowania, kuchenki i lustry elektryczne. Sprzęt radiotechniczny i baterie anodowe. Wielki wybór kryształków i głośników do detektorów. Kompletne żarówki na choinki

Nowootwarta Chrześcijańska Spółdzielnia Meblowa

„OLZA”

z odpowiedzialnością udziałami

Wilno, Bosackowa 3-20

poleca wielki wybór mebli własnych warsztatów oraz przyjmuje wszelkie zamówienia wchodzące w zakres robot stolarskich i tapicerskich.

Kino-Teatr „PAN” w Baranowiczach

Dzisiaj — wielki film, wielkimi autorami, dzieło genialnego Marka Twaina p. t.

PRZYGODY

Tomka Sawyer

W roli gł. genialny Tommy KELLY

Handel i Przemysł

GUSTOWNE KOSZULE, krawaty, bielizna, szlafroki, pidżamy W. NOWICKI, Wielka 30, tel. 30.08. Gotówkowy rabat gwiazdkowy.

WILEŃSKA SPÓŁKA ODZIEŻOWA

firma chrześcijańska Wilno, Wielka 30, tel. 29-05

Na gwiazdkę: ubrania męskie, damskie, szkolne. Futra. Ceny niskie.

SKÓRY surowe wszystkie skupujemy.

FUTRA wszelkie dostarczamy — naprawiamy — modernizujemy. garbujemy — farbujemy. Prowincja poczta. Ilustr. Katalogi 32, str. 25 gr. za darmo. Przedstawiciele — skupujący — poszukujemy. Polska Centrala Skór i Futur Sp. z o. o. w Poznaniu, Pocha 27.

PRACA

POSZUKUJĘ 10 współników z kapitałem po 3.000 zł. Oferty do Administracji „Kurjera Wileńskiego” pod „Praca”.

Bloki kasowe

SPECJALNY SYSTEM BLOKÓW KASOWYCH

zapewniają kontrolę i skuteczną reklamę

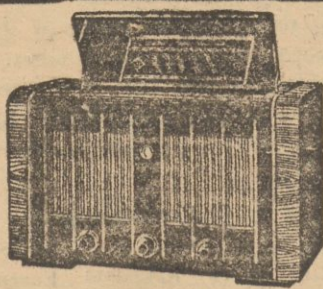
DRUKARNIA H. LESZCZYŃSKI

WARSZAWA, SIENNA 9 • TEL. 20706

Wzory i informacje: Wilno, Jagiellońska 16 m. 19, tel. 22-77.

WINA, W. Osmołowski, Wilno

mają ustaloną renomę wyborowych, są stare, leżale, mocne i zdrowe. Poleca się mieszanek **Jagodową** — do nabycia wszędzie.



RADIO „TELEFUNKEN”

Najnowsze superheterodyny bateryjne przystosowane do potrzeb wsi i małych miasteczek — poleca

B. Mitropolitański

Baranowice, Szeptyckiego 24, tel. 2-60

CASINO

Początek o godz. 2-ej

Greta GABBO

w wspaniałym sukcesie w filmie „DAMA KAMELIOWA”

2) Najpiękniejsza komedia muzyczna **Świat się śmieje** Produkcja „Sowkino” Sala dobrze ogrzana

HELIOS

Dzisiaj o 2-ty dzień

„Złote cienie”

Następny program: **Film w kolorach naturalnych.** Reżyserska obsada: **Fredric March** **Carole Lombard** w filmie **„Szczęśliwie się skończyło”**

Chrześcijańskie kino

Dzisiaj. Film pełen tragicznych konfliktów i bezwzględnie humoru

SWIATOWID! SZESNASTOLATKA

Na czele rekrd. obsady: **LIL DAGOVER**, Sabine Peters, Karl Schoenbeck i Hans Richter
Początki seansów o godz. 4-ej, w niedzielę i święta o godz. 1-ej



M. Żejmo

LEKARZE

DR MED. JANINA **Piotrowicz Jurcenkowa**

ordynator szpitala Sawicz. Choroby skórne, weneryczne i kłobocę ul. Jagiellońska 16 m. 6, tel. 18-68. Przyjmuje od 5 do 7 wiecz.

DOKTOR **MEL.**

J. Anforowicz-Szczepanowa choroby skórne, weneryczne, kłobocę. Przyjmuje w godz. 8-9, 12-1 i 4-7. Zamkowa 3 m. 9.

DOKTOR **Zeldowicz**

Choroby skórne, weneryczne, syfilis, narządów moczowych od godz. 11-5-8 w.

DOKTOR **Zeldowiczowa**

Choroby kołecie, skórne, weneryczne, narządów moczowych od godz. 12-2 i 4-7, ul. Wileńska Nr 28 m. 3, tel. 277.

DR. MEDYCYN **A. Cymbler**

Choroby weneryczne, syfilis, skórne i moczopłciowe ul. Mickiewicza 12 (róg Tatarskiej), tel. 15.61. Przyjmuje od godz. 8-2 i 5-8.

DOKTOR **Wolfson**

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe Wileńska 7, tel. 10.67. Przyjmuje od godz. 10-12 i 5-8 wiecz.

AKUSZERKI

AKUSZERKA **Maria Laknerowa** przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz — ul. Jakuba Jasińskiego 1a — róg ul. 3-go Maja obok Sądu.

BARANOWICKIE

FIRMA RÓŻNOWSKI I KARAS, Baranowice, Nowogródzka 2, tel. 141. Poleca najlepszy prezent na gwiazdkę, radiodiodniok „Echo”, względnie „Elektrit”.

POZNAŃSKI DOM GALANTERII, Baranowice, Szeptyckiego 31, tel. 248. Praktyczne podarki gwiazdkowe.

WINA, WÓDKI, towary kolonialno-spożywcze.

Duży wybór broni, amunicji i artykułów sportowych poleca Spółka Chrześcijańska

„EKONOMIA”

Baranowice, Szeptyckiego 50, tel. 97

MIÓD, SERY, GRZYBY I ZAJĄCE

nabywa w każdej ilości

placąc najwyższe ceny

Spółka Chrześcijańska

„EKONOMIA”

Baranowice, Szeptyckiego 50, tel. 97

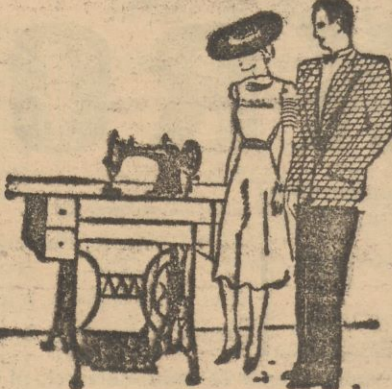
RÓŻNE

KILKA TYSIĘCY dam do spółki w handlu, w ratach miesięcznych po 100 zł, tylko w Wilnie. Oferty: Wilno, 2. Poście restante, okaziciel dowodu osobistego 594.909.

BOGATE Amerykanki z dolarami. Kilka tysięcy kamienicznych pań z posagiem od 1000-500.000. Niezliczone zastępy panów na różnych stanowiskach poleca Najstarsze Biuro Matrymonialne „GŁOS SERCA” Stanisławów, Stowackiego 20. Podać dane z wymaganiami. Wysyłamy adresy i fotografie.

STARSA EMERYTKA poszukuje drugiej emerytki dla wspólnego urządzenia się w Wilnie. Oferty kierować poczt. Stasiły, J. Jakubowska.

ZGUBIONO leg. szkolną wyd. na imię Heleny Sańcukówny przez Filię Białoruską Gimnazjum Państwowego im. A. Mickiewicza w Wilnie, unieważnia się.



„NA GWIAZDKĘ”

chcę mieć od Ciebie Maszynę do szycia z firmy „Polski Dom Handlowy KRISCHER, Kraków, Zwierzyniecka 6. Wyd. 13, którą dostaniesz na dogodnie spłaty już od zł 150. Załączaj natychmiast bezpłatnego cennika”.

Kupno i sprzedaż

POLICYJNE FUTRO (oficerskie) zupełnie nowe sprzedaje krawiec okazynie. Ul. Niemiecka 5 m 27 w podwórzu za drugą bramą.

WYŻŁA niemieckiego (duży, wiek 8 miesięcy) sprzedam za zł 25 z powodu wyjazdu. Ul. Kalwaryjska 11-4 (godz. 15-20).

PIANINA, FORTEPIANY okazynie Blüthner, Becker, Mühlbach, Zejler i in. od zł 250 sprzedaje na dogodnych warunkach N. KREMER, ul. Niemiecka 19 (wejście w bramie).

LAMACZE kamieni, agregaty oświetleniowe, silniki benzynowe dostarcza okazynie inż. Weingrün, Kraków, Grobla 19.

SPRZEDAJE SIĘ meble: pokój stołowy i gabinet. Ul. 3 Maja 15-1.

LOKALE

POKÓJ z niekrepującym wejściem ze wszystkimi wygodami, ewentualnie z obiadem, do wynajęcia od 15 grudnia. Oglądać codziennie od 15 do 17 — ulica Jakuba Jasińskiego.

2 pokoje z oddzielnym wejściem, wszelkimi wygodami i używalnością kuchni do wynajęcia — Sawicz 11 m 1.

Stołpeckie

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI pow. stołpeckiego w Stołpcach (ul. Piłsudskiego 8) istnieje od roku 1927. Wkłady oszczędnościowe wynoszą ponad 300 tys. zł. K. K. O. przyjmuje wkłady od 1 złotego.

SPÓŁDZIELNIA ROLNICZO-HANDLOWA w Stołpcach, Plac Kościelny 2 tel. 71. Sprzedaje: nawozy sztuczne, maszyny, narzędzia rolnicze i galanterię żelazną, artykuły spożywcze, i kolonialne, nasiona zbóż, materiały opalowe i budowlane, meble; oraz prowadzi komisową hurtownię soli. Skupuje: — zboże wszelkich odmian oraz trzodę chlewną.

Nieświeskie

ELEKTROWNIA nieświeska chce uprzęstąpić szerokim masom ludności korzystanie z prądu elektrycznego nie tylko do oświetlenia ale przede wszystkim dla potrzeb gospodarzy i domowych wprowadziła za zgodą władz nadzorczych t. zw. taryfę blokową, obniżającą cenę jednostki zużytego prądu do 21 groszy za kilowat-godz. Celem szybkiego wprowadzenia w życie tej przystępnej taryfy — elektrownia w Nieświeżu już sprzedaje na raty po 2 zł miesięcznie żelazka, kuchenki, grzejniki itp. Ułatwienia te niewątpliwie zachęcą szeroki ogół mieszkańców Nieświeża i Klecka do taniego, bezpiecznego, szybkiego i wygodnego korzystania z prądu elektrowni nieświeskiej.

Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa z odpow. udziałami w Nieświeżu, tel. 69, działa w Klecku i Snowie. Zakupuje wszelkie ziemiopłody — trzodę chlewną — bydło. Sprzedaje: maszyny i narzędzia rolnicze — nawozy sztuczne — artykuły — budowlane.

CHRZEŚCIJAŃSKI BANK LUDOWY w Nieświeżu jest najstarszą instytucją kredytową w powiecie. Wydaje pożyczki członkom, przyjmuje wkłady od 1 złotego.

Komunalna Kasa Oszczędności pow. nieświeskiego w Nieświeżu, przyjmuje wkłady od 1 złotego.

Jan Gledroyé-Juraha — „Warszawianka”, Nieśwież, ul. Wileńska 34. Sprzedaje owoców południowych i delikatesów.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA

Konto: P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno i Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4

Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1-3 po południu

Administracja: tel 99 — czynna od godz. 9.30-15.30

Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, Bazylińska 35, tel. 169; Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowice, Wileńska 42, tel. 96; Brześć n/B., ul. Piersackiego 19, tel. 224; Pińsk, Dominikańska 40.

Przedstawicielstwa: Kleck, Nieśwież, Słonim, Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Grodno — 3 Maja 6, Swalki — Emili Plater 44, Równe — 3 Maja 13, Wołkowysk — Brzeska 9/1

CENA PRENUMERATY

miesięcznie: z odnośnikiem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50. na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego sat. agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr, przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr., drobne 10 gr za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy

tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych” nie przyjmujemy

Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależy tylko od Administracji. Kronika redakc. i komunikaty 60 gr. za wiersz jednosłupkowy. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-linowy, za tekstem 10-linowy

Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane” redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 16.30 i 17 — 20.